

№ 285.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Dyoskora M.  
Czw. Waleryana M.  
Piąt. św. Euzebiusza.  
Sob. św. Łazarza B.  
Niedz. Oczek. N. M. P.  
Pon. św. Daryusza M.  
Wt. św. Teofila Zenona.

Wschód słońca: godz. 8 m. 05  
Zachód słońca: godz. 3 m. 43  
Dług dnia: godz. 7 m. 38  
Ubyło dnia: godz. 9 m. 05

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:  
Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 14 grudnia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach a p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadestane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 5 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

T-stwo Kultury Polskiej Oddział Łódzki urządza w poniedziałek, d. 6/19 b. m. o g. 8 i pół wiecz. w SALI KONCERTOWEJ **Odczyt o Maryi Konopnickiej.** Prelegent **LEO BELMONT.** Bilety sprzedaje biuro dzienników „Promień“ (Piotrkowska 81). 4588—3

**Teatr Popularny** Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. po raz piąty  
**A. MIELEWSKIEGO**  
(KONSTANTYNOWSKA 16)

## „Kmicic“

**Teatr Łódzki** Cegielniana 63. 4452  
Jutro o godzinie 8 m. 15 wiecz.

„**CZAR WALCA**“  
Operetka w 3 aktach.



2927-8

**SZAMPAŃSKIE**  
*Doyen & Co*  
**REIMS.**

2915

**Mowa Mielżyńskiego.**

W parlamencie niemieckim wypowiedział poseł Mielżyński wielką mowę programową. Znaczący na wstępie, że Niemcy stoją wobec zasadniczych przeobrażeń wewnętrznych, mogących spowodować poważny ferment i przewrót, spowodowany nienormalnością warunków rozwoju wewnętrznego, który ogarnia coraz szersze warstwy społeczne, zaprzeczył kategorycznie insynuacjom stronnictwa liberalnego i wolnomysłnego, jakoby Koło polskie zawarło ścisły sojusz z blokiem konserwatywno-centrowym. Koło polskie pozostawiło sobie wolną rękę do działania. Obecnie Koło popiera blok o tyle jedynie, o ile tego interesy polskie wymagają. Polacy popierają politykę agrarną w Księstwie Poznańskim, ponieważ jest to kraj na wskroś rolniczy. Ale równocześnie Koło polskie gotowe jest popierać wszelkie wnioski, dążące naprawdę do poprawy bytu

klas pracujących, oczywiście, jeśli wnioski te nie będą posiadały ubocznych celów agitacyjnych.

Mówca zaznacza dalej, że wszelkie prawa wyjątkowe działają demoralizująco na zasadnicze pojęcie sprawiedliwości i równości wobec prawa. Z tego powodu Koło polskie zwalczać je będzie, bez względu na to, przeciw komu się zwracają.

Zwraca dalej mówca polski uwagę na rosnące coraz bardziej antagonizmy pomiędzy stronnictwami, nawołując do zjednoczenia wszystkich, mających na celu pozytywne cele przeciw dążnościom negatywnym i destrukcyjnym. Istnieje konieczność wytworzenia «modus vivendi» pomiędzy rządzącymi i rządzonymi. Zakończył w te słowa:

Jeśli zjednoczone stronnictwa powołają nas, Polaków, do wspólnej pracy około tego dzieła zgody, jedności i równości, nie cofniemy naszego współdziałania, o ile dążność ta opierać się będzie na poszanowaniu rzeczywistego prawa, jednego dla wszystkich, na popieraniu prawdziwego postępu i nieklamanej wolności, będącej równym udziałem dla każdego.

Mowy posła Mielżyńskiego wysłuchano z uwagą. Obecny kanclerz państwa czynił podczas niej notatki.

### Izby pracy w Niemczech.

Po dłuższej przerwie w prawodawstwie socjalnym stanął obecnie na porządku obrad parlamentu niemieckiego bardzo ważny projekt ustawy o izbach pracy. Żądanie utworzenia takich instytucji, któreby podobnie, jak istniejące już izby handlowe lub izby rzemieślnicze w handlu i rzemiośle, także w dziedzinie fabrycznej wykonywały czynność kontrolującą i wyrównującą sprzeczne interesy, odzywało się już dawno. Robotnicy zupełnie słusznie domagali się specjalnych organów, uznanych przez państwo, w którychby warstwy pracujące miały także swoich przedstawicieli, celem osiągnięcia pewnego wpływu na ukształtowanie stosunków prawnosocjalnych w wielkiej przemysłowej.

Pod tym względem robotnicy byli dotychczas zupełnie upośledzeni. Nie mając żadnych oficjalnych instytucji, reprezentujących ich specjalne interesy, nie mieli też żadnego głosu przy administracyjnych lub prawodawczych zarządzeniach, dotyczących najżywniejszych ich interesów. Inna rzecz, że dzięki swej faktycznej sile, dzięki potęgę związków zawodowych, robotnicy niemieccy

niejedne uzyskali ustępstwa i niejedną reformę dla siebie korzystną.

Ale tu chodzi o stałą, formę prawną zagwarantowaną, współdziałanie pracobiorców w normowaniu tych codziennie wpływających, ważnych kwestyj czy to zarobkowych, czy zdrowotnych, czy wreszcie technicznych czysto, które przy tak olbrzymim rozkwicie przemysłu, jak obecnie w Niemczech, ciągle się pojawiają i w braku odpowiednich organów jako „wentyle bezpieczeństwa“ na każdym kroku prowadzą do najcięższych konfliktów.

Takim „wentylem bezpieczeństwa“ mają być izby pracy, złożone z równej liczby przedstawicieli pracodawców i pracobiorców. Pierwotnie wyłonił się projekt, popierany szczególnie usilnie przez socjalistów, aby utworzyć izby robotnicze, złożone tylko z przedstawicieli warstw pracujących, ale ostatecznie zwyciężyła tendencja, że instytucje te mają głównie mieć na celu wyrównywanie, łagodzenie sprzecznych często interesów pracobiorców i pracodawców. Dlatego projekt rządu zaproponował zaprowadzenie organów, złożonych z przedstawicieli i jednej i drugiej strony, noszących w przeciwieństwie do izb robotniczych nazwę izb pracy.

Przy szczegółowych obradach nad tym projektem w komisji parlamentarnej wyłoniło się kilka ważnych punktów spornych, o które zacięta toczyła się walka. I tak chodziło przede wszystkim o to, czy do izby pracy ze strony robotników mają być także wybierani sekretarze poszczególnych Związków robotniczych, którzy w ruchu socjalnym, szczególnie socjalistycznym, główną odgrywają rolę, a jako robotnicy zatrudnieni nie są. Projekt rządowy wykluczył tych sekretarzy z udziału w izbach, uważając ich za najmniejbezpieczniejszych agitatorów radykalizmu. Większość komisji jednakże, mimo protestu przedstawiciela rządu i opozycji konserwatystów, sekretarzy robotniczych dopuściła do wyboru na członków izby pracy.

Drugim ważnym punktem spornym była sprawa robotników kolejowych. Rząd sprzeciwił się stanowczo włączeniu tej kategorii pod kompetencję izb pracy, reklamując dla nich wyjątkowe stanowisko, jako dla ludzi zatrudnionych w warsztatach państwowych. I tu jednakże centrowcy, wolnomyslni, socjaliści i polacy ograniczenie to w komisji obalili.

Tak więc w znacznie ulepszonej formie przyszedł obecnie projekt rządowy przed plenum parlamentu. W pierwszy dzień obrad, wywiązała się niejako zasadnicza dyskusja nad projektem, przyczyną poruszono ogólne kwestje polityki socjalnej. Wykazało się przy tym, że konserwatyści polityki tej wogóle mają dosyć i przeciwni są wszelkim dalszym reformom na tym polu. Mówcy konserwatywni hr. Westarp i Dircksen wystąpili z całą zaciętością przeciwko utworzeniu izb pracy, operując frazesami o grożącej rewolucji socjalnej i przepowiadając, że nowa ta instytucja przyczyni się tylko do wzmocnienia



wpływów socjalistycznych. Inne stronnictwa jednak taką argumentacją nie dały się przekonać. Poszczególne mówcy, między nimi także poseł Kulerski, w imieniu Koła Polskiego, oświadczyli się za projektem w brzmieniu komisji. Socjaliści stawiali jeszcze dalej idące wnioski, ale te upadły. W zastępstwie rządu przemawiał sekretarz stanu Delbrück, broniąc stanowiska rządowego, ale zwracając się stanowczo przeciwko dopuszczeniu sekretarzy robotniczych do Izby, a jeszcze bardziej przeciwko rozciągnięciu nowej instytucji na robotników, zatrudnionych w warsztatach kolejowych. Co do tego ostatniego punktu uważał nawet sekretarz stanu za stosowne zdać oświadczenie, że w razie przyjęcia go, rząd nie będzie mógł ustawy akceptować.

Mimo to na dzisiejszym, drugim posiedzeniu, § 7, ustanawiający między innymi włączenie robotników kolejowych pod kompetencję projektu, przeszedł, ale kilku zaledwie głosami większości. Część centrum pozwoliła się zastraszyć protestem p. Delbrücka i powstrzymała się od głosowania. Wobec tego w 3 czytaniu losy tego paragrafu będą bardzo niepewne.

## Sprawa żydowska u nas.

—7—

W miesięczniku „Kultura Polska”, redagowanym przez Aleksandra Świętochowskiego, znajdujemy następujące uwagi w sprawie żydowskiej:

„Nie otworzę katechizmu rzetelnej demokracji i nie odczytam jej przykazań teoretycznych co do praw obywateli jednego kraju, bo każdy je zna. Ale zwrócę uwagę, że nam przypadła smutna i trudna rola stosowania tych zasad normalnych do stosunków w najwyższym stopniu nie-normalnych. Rosja przekopała kanał od Cesarstwa do Królestwa i spuściła nim do nas znaczną część swej ludności żydowskiej, która zgromadziła się tu w ilości przewyższającej znacznie naszą wytrzymałość narodową i zdolność asymilacyjną. W całej Europie niema tak wiejskiej i tak zgęszczonej masy żydowskiej. W tej masie zaś jest ogromny procent żywciołu nietylko odmiennego, ale pragnącego pozostać odmiennym. Dodać trzeba, że społeczeństwo miejscowe, pozbawione samodzielności i właściwych organów asymilacyjnych, nie może nawet myśleć o wchłonięciu i przetworzeniu tego napływu, który ciągle się zwiększa i w niektórych dziedzinach życia grozi zupełnym zalewem. Chodzi więc o rozstrzygnięcie kwestyi nie teoretycznej w warunkach zwykłych, ale praktycznej — w wyjątkowych. To też, gdy demokraci postępowi żądają zupełnego równoprawnienia wszystkich mieszkańców kraju (n. p. w samorządzie miejskim), przeciwnicy, rozwijając to żądanie do najdalejzych konsekwencji życiowych i przedstawiając możliwość przewagi lub wyłączności żydów w ciałach przedstawicielskich, doprowadzają samą zasadę do absurdu. Wytworzyło się położenie podobne do tego, jak gdyby ktoś żołnierzom, stojącym na polu bitwy, przypominał przykazanie: nie zabijaj. Odpowiedzieliby oni niezawodnie: i owszem, my nie chcemy zabijać, ale niech z przeciwnej strony do nas nie strzelają. Dopóki tedy istnieć będzie t. z. «granica osiedlenia» i dopóki z ogromnego państwa żydzi spędzani będą do małego kraju, dopóty w najbardziej demokratyzowanych umysłach płon równoprawnienia odchyłać się będzie od swej prostopadłej linii w stronę ograniczeń. I to stanowi tragizm stanowiska najszlachetniejszych postępowców“.

## „Gapa“ kolejowa.

Do Dumy wniesiono po dwuletniej pracy wniosek ciekawy ze względu na kierunek działalności komisji kolejowej.

Wielkie nadzieje pokładano w nowoutworzonej komisji kolejowej, z entuzjazmem rozprawiano o oczekujących kolej reformach administracyjnych, które miały położyć kres nadużyciom, narażającym tę instytucję na ciągłe straty finansowe.

Elaborat komisji wniosło ministerstwo komunikacji, a rozpatrzeniem zajęto się obecnie w Dumie. Twórcy wniosku wychodzą z założenia, że źródło jazdy bez biletów, czyli t. zw. „gapy“ le-

ży w zbyt lekkich karach, wymierzanych na pasażerów za to nadużycie.

Należy jednak zauważyć, że powodem „gapy“ nie zawsze bywa nieetyczne postępowanie pasażerów, kierujących się złą wolą w tym względzie. Często inne okoliczności zmuszają pasażerów do jazdy bez biletów, jako to: przybycie na stację tuż przed odejściem pociągu, niemożliwość kupna biletu wskutek natłoku przy kasie i t. p. Najprostszym narzędziem walki z bezbiletową jazdą byłoby pozostawienie sprzedaży biletów konduktorom. Praktykuje się to na wszystkich kolejach europejskich: nie napotyka na żadne trudności.

Wniosek nie bierze jednak pod uwagę tego sposobu załatwienia kwestyi, bojąc się, by konduktorzy nie robili nadużyć.

Trzeba przyznać, że konduktorzy często przewożą pasażerów za pół ceny biletu, a robią to celem stworzenia sobie jakiegoś źródła dochodów, które pozwalałoby im opędzać potrzeby codzienne. Płaca, wynosząca 18 do 30 rubli na miesiąc, nie wystarcza konduktorowi, przebywającemu tylko po parę dni miesięcznie w domu, na utrzymanie siebie wraz z rodziną.

Wniosek proponuje za jazdę bez biletu areszt do 15 dni lub grzywnę od 5 do 50 rb., a przy powtórzeniu faktu — do miesiąca areszt lub 100 rubli kary.

Oprócz tego, pasażer nie posiadający biletu, winien zapłacić podwójną cenę przejazdu.

Od kary tej można się uwolnić, płacąc dobrowolnie podwójną cenę biletu za przejazd. Nie ulega wątpliwości, że pod groźbą aresztu, każdy pasażer, nie posiadający biletu, zgłosi się sam, by zapłacić podwójny koszt przejazdu, o ile tylko będzie posiadać potrzebną na to kwotę.

Nie zapłaci zaś tylko ten pasażer, który rzeczywiście nie będzie miał pieniędzy.

Czy nie byłoby pewniejszym środkiem w walce z „gapą“ podwyższenie konduktorom pensyj i wprowadzenie wagonów IV klasy, lecz takich, żeby można było odbywać w nich podróż bez obawy dostania zapalenia płuc? A. K.

## Koncert historyczno-pedagogiczny dla uczącej się młodzieży.

(Muzyka klasyczna).

W niedzielę, po poł. w sali koncertowej przy ul. Dzielnej, odbył się za staraniem stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan m. Łodzi piąty z rzędu koncert historyczno-pedagogiczny dla uczącej się młodzieży.

Salę koncertową wypełniono po brzegi. Koncert był poświęcony wyłącznie muzyce klasycznej.

P. Tadeusz Joteyko mówił o powstaniu i stopniowym rozwoju muzyki klasycznej, której przedstawicielami głównymi byli: Glück, Haendel, Bach, a później Hayden, Mozart i Beethoven. Mówca potrącił nawet niektóre formy muzyki klasycznej. Między innymi wspominał o początkowym ubóstwie Sonaty, której forma rozrosła się we wspaniałe dzieła, pod ręką geniuszów muzycznych.

Prelegenta darzono zasłużonym, długo niemilkącym oklaskiem.

Ze szkoły muzycznej M. Bojanowskiej popisywał się na fortepianie uczeń wyższego kursu — (klasa prof. Strobla), p. Zygmunt Taube i na ogólnemu zadowoleniu wykonał „Passacaille“ z 7 suity Haendla, oraz „I szą część sonaty c-moll“ — Mozarta, przy drugim występie zaś odegrał „Fugę“ (c-dur) i Presto z koncertu włoskiego — Bacha.

Talent młodego pianisty rozwija się prawidłowo i systematycznie.

Publiczność gorąco młodego pianistę oklaskiwała.

Solistką wyjątkową była nadzwyczaj uzdolniona 12 letnia wiolinistka p. Lidia Otto, dotychczas uczennica szkoły muzycznej p. Winieckiego. Odegraniem pierwszej części „koncertu c-dur“ — Bacha i na bis „Prządkę“ — Lottego porwała audytorium.

Huragan oklasków świadczył o uznaniu dla jej prawdziwego artyzmu i talentu.

Wiązankę żywego kwiecica i pudło czekoladek otrzymała od komitetu. Dla dobra wyjątkowego talentu p. O. pożądanem byłoby, aby nie

wyzyskiwano jej młodocianego artyzmu, gdyż ześpuć to może jej świetlaną karierę.

Śpiew solowy miał troje przedstawicieli. Uzdolniona amatorka, posiadająca piękny materiał głosowy, p. Mina Urbanowska, uczennica p. Bojanowskiej, wykonała poważną arję z „Rinalda“ — Haendla i „Do oddalonej“ — Beethovena; na bis zaś szeroką i melodyjną pieśń „Cichą jak noc“...

P. Zofia Weinrebówna śpiewała arję z opery „Wesele Figara“ — Mozarta i tegoż kompozytora „Fijołek“; na bis zaś „Aryetę“ — Pergolesego.

Wykonanie tych pieśni nosiło cechę prawdziwego artyzmu.

P. W. przechodziła poważne studia szkolne, nie więc dziwnego, że głos jest równy w całej szerokości skali.

Obecnie p. W. jest uczennicą szkoły Edwar-da Raszkego. Obie solistki śpiewaczki przyjmowano entuzjastycznie i obdarzono je piękami bukietami z żywego kwiecica.

P. Wainrebówna i p. Leon Jezierski wykonali skończenie artystyczne duet z opery „Don Juan“ — Mozarta. Publiczność zmusiła solistów do powtórzenia w całości tej pięknej perły Mozartowskiej.

Znakomicie akompaniował na fortepianie dyr. Alojzy Dworzaczek.

Drugą część koncertu wypełniła symfonia — „G dur“ — Józefa Haydna.

Młode, bo zaledwie od kilku miesięcy czynne T-wo muz. im. Chopina, wzięło udział w niedzielnym koncercie. Symfoniczna orkiestra tegoż T-wa pod dyrekcją p. Tadeusza Joteyki wykonała w całości wyżej wymienioną symfonię. Jak na początkujące T-wo, orkiestra wywiązała się z zadania ku ogólnemu zadowoleniu.

Koncert powiódł się w zupełności pod każdym względem.

Bemol.

## KONCERT „LUTNI.“

Tow. „Lutnia“ posiada dar organizowania koncertów, umie pozyskać dobór sił artystycznych i z taką znajomością rzeczy układa program wieczoru, że każdy z koncertów osiąga rzetelne powodzenie. Koncert sobotni, ze względu na bogactwo i urozmaicenie programu, należał do wyjątkowych w sezonie bieżącym i stanowił dla miłośników muzyki kwintną ucztę artystyczną.

Chór męski pod batutą A. Dworzaczka, dał piękną wiązkę melodii, na którą złożyły się: „Pieśń poranna“ — Gounoda, „Pieśń zmierzchu“ — Dworzaczka i „Wiosenne czary“ — Bursy, a nad program „Śpiew słowika“ — Paciusa.

Drugim popisem zbiorowym wokalnym był występ chóru mieszanego (z udziałem 80 osób), który odśpiewał „Chór sprawiedliwych“ (solo barytonowe wykonał p. Jezierski) oraz serenadę z op. „Verbun nobile“ — St. Moniuszki.

Dzięki nieustrudzonej pracy pod kierunkiem A. Dworzaczka chór „Lutni“ wykazał niezwykle postęp w rytmice jednorodnej, jednolitej.

Hucznie oklaskami dziękowali słuchacze sympatycznej drużynie śpiewaczej, która zmuszona była do powtórzenia „Serenady“.

Silną atrakcją wieczoru był udział p. Jądwiłgi Matjasiakówny i p. Jana Bajkowskiego z Warszawy.

Panna Matjasiakówna wprowadza w zdumienie słuchacza, jako kobieta, olbrzymim łańcuchem, Barcewiczowskim tonem i wydoskonaloną techniką. Jestto gra czysta, stylowa, jasniejąca szczerością poczucia artystycznego.

Wykonanie znakomite takich utworów, jak dwóch pierwszych części „Koncertu D-moll“ — Wieniawskiego, fantazyi z op. „Faust“ — Gounoda — Sarasatego oraz nad program „Obertasa“ — Wieniawskiego, „Melody“ — Paderewskiego i t. p. — zjednało p. Matjasiakównie entuzjastyczne przyjęcie. Towarzystwo „Lutnia“ ofiarowało utalentowanej artystce wspaniałe bukiet żywych kwiatów.

P. Bajkowski, tenor bohaterski, obdarzony jest niezwykle silnym, o dużej skali głosem, który pozwala mu wyrzucić „si-bemol“. Posiada on przytem wyborną szkołę, a wspaniałym frazowaniem i timbrem swego głosu przypomina A. Bandrowskiego — w pełni rozwoju kariery śpiewaczej tego artysty.



# KRONIKA.

Cechy te uwypatnił, wykonywając arję z op. „Pajace” — Leoncavalla; „Dzień zaduszny” — Lassena; „Wszystko mi jedno” — Sokolowskiego; „Senne marzenie” — Felixa; serenadę z op. „Mazepa” — Müncheimera; „Gdyby był młodszy” — Galla; „Poranek” — Leoncavalla; „Mów do mnie jeszcze” — Rutkowskiego.

Przyjmowano niepospolitego śpiewaka owacyjnie. Po każdym wykonanym numerze zrywały się huragany oklasków. Artysci wręczono wspaniałe wieniec z kwiatów.

Do bardzo zajmujących należał także występ znanego amatora-artysty p. Juliana Birnbaum.

Świetną grą na wolonczeli, wyróżniającą się szczerym artyzmem, szczególnie w szerokim „cantabile” — p. Birnbaum mnie oddziaływać na słuchaczy. Wielki artysta występował wczoraj na swym instrumencie: „Sarabande i Allemande” — Corelli’ego; „Guitarre” Moszkowskiego; „Pieśń bez słów” — Dawidoffa; „Serenadę” — Squire’a; „Gavotte” — Poppera oraz nad program: „Elegię” („Printemps”) — Masseneta; „Serenadę” — Hollmana i „Polonez elegijny” — Noskowskiego.

Wśród oklasków doręczono mu wieniec z dedykacją „Julianowi Birnbaumowi — „Lutnia” Łódzka”.

Licznie zgromadzeni słuchacze opuszczali salę koncertową „Lutni”, doznawszy bardzo podniosłych wrażeń artystycznych. (a)

Do

## MŁODZIUTKIEJ PANIENKI,

udającej się na studia lekarskie.

Dzieweczko, gdzie biegniesz? Rączęty drobnymi Potężne zdobywać chcesz szanse? Odwrzeć wierzeje, bo oto za niemi Goreją ci wiedzy kagańce. Dzieweczko, gdzie biegniesz? Młodziutką twą duszą Otchłanne przemierzyć chcesz morza? Czy zwodne bawidła blaskami cię kuszą, Czy prawdy porywa cię zorza? Czy lichych liczmanów brzęk pusty cię woła, Czy pierś na trud twardy chcesz zbroić? Z krzyżami świętymi litości u czoła Wszęchbóle pokochać i koić? Świątyni wrzeczadze są ciężkie — jej dźwierza Oporne i bronnie w zasięgi, Z odwiecznych prawd swoich tym tylko się zwierza, Co wiarę ślubują na wieki. Więc, jeśli w twej duszy to święte tli płomień, Nie chętką przelotną, a płochą, Cud prawdy i dobra ty zisicisz widomie, Bo w życiu zwyciężca — kto kocha!

F-n.

(a) Sprawy przemysłowe. Wysłani do Cesarstwa z kolekcjami prób przez tutejsze firmy komiwojażerowie powrócili już z dalekich podróży. Zamówień na towary przywieźli niewiele, gdyż kupcy rosyjscy ociągają się z obstalunkami, posiadając znaczne zapasy dawniej zakupionych wyrobów łódzkich, których nie rozsprzedano z powodu cholery, panującej w Cesarstwie w ubiegłym sezonie sprawozdawczym.

Gromadzące się zapasy powiększyły też transporty, pozostałe z tegorocznego jarmarku w Niższym Nowogrodzie, którego ożywienie z tejże samej przyczyny było słabe.

Zauważyć się dają również słabe obroty w handlu wyrobami zimowemi w całym Królestwie Polskim z powodu lekkiej zimy. Według obliczeń tutejszych, zakupy czynione do różnych miast Królestwa, wynoszą średnio 6 milionów rubli, tymczasem obecnie wątpliwem jest, czy wysokość zakupów dosięgnie 2 milionów rubli.

(a) Łódzki Komitet giełdowy otrzymał z ministerjum handlu i przemysłu okólnik w sprawie handlu miedzią w Persyi, która corocznie zużywa jej za pół miliona rubli.

Miedzi dostarcza Persyi głównie Anglia, przesyłając ją przez Indye. Z Rosyi w roku 1908 wysłano zaledwie 120 pudów wartości 1,180 rubli, skierowując ją wyłącznie do Kaszanu, a do Ispahanu nie dochodziła ona wcale, mimo, że w tem mieście najwięcej miedzi zużywa się na wyroby.

Drugi okólnik dotyczy zbytu zegarków w Smirnie, które ludność nabywa w dużej liczbie. Budnik kosztuje od 58 kop. do 1 rb., a inne zegary kosztują od 2 rb. 50 kop. do 15 rb. Budników i zegarów ściennych dostarczają Niemcy, a zegarków — Szwajcaryja i Francya. Cena złotych zegarków zależy od liczby karatów, mechanizmu i wykonania i wynosi od 7 rb. 75 kop. do 20 rb. Największym pokupem cieszą się metalowe tanie zegarki z wyobrażeniem głowy końskiej. Zegarki te są sprzedawane w skrzynkach po 6 sztuk.

Zdaniem ministerjum przemysłu i handlu, zegarki wyrobu rosyjskiego mogą także liczyć na zbyt w Smirnie.

(a) Rozstrzygnięcie konkursu. Jury złożone z pp. Władysława Daneckiego, Ludwika Domagaly, Stanisława Domagaly, dr. J. Leyberga, inżyniera Stanisława Nakielskiego i dr. Stanisława Skalskiego, po rozpatrzeniu prac o szkodliwości alkoholu, nadesłanych na konkurs łódzkiego oddziału Towarzystwa abstynentów „Przyszłość”, postanowiło w dniu 11 grudnia r. b. prace z godłami: „Non multum sed multa”, „U źródeł wolno-

ści” i „Pić, czy nie pić” zakwalifikować do nagród, ponieważ odpowiadają w zupełności warunkom konkursu, pozostałe zaś trzy prace, oznaczone godłami: „Wodnik”, „Kto chcesz, w przyszłości z nami śpiesz” i „Robotnik, jako ofiara pijaństwa” zwrócić autorom, gdyż nie odpowiadają warunkom konkursu.

Pierwszą nagrodę w sumie rb. 25 przyznano pracy z godłem „Pić, czy nie pić” Ethowicza 5 głosami przeciw jednemu. Po otwarciu koperty okazało się, że autorem pracy jest p. Stanisław Korwin Piotrowski z Kijowa. Ponieważ sąd konkursowy jednomyślnie uznał, że pozostałe dwie prace napisane są jednakowo starannie i z wielką znajomością przedmiotu, przeto uchwalil ustanowić dwie drugie nagrody po rb. 15 każda.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorem pracy z godłem „Non multum sed multa” jest p. Konstanty Chmielewski z Warszawy, pracy zaś z godłem „U źródeł wolności” — ksiądz Władziński, rektor kościoła powiżytkowskiego w Lublinie.

Sąd uznał wynik konkursu za bardzo pomyslny.

Szczegółowe sprawozdanie z każdej pracy będzie umieszczone w miesięczniku „Przyszłość”.

(x) Ilustrowany przewodnik po Łodzi i okolicach. Miejscowości nieporównanie mniejsze, mniej ludne i mniej uczęszczane od Łodzi, nietylko za granicą, ale nawet w naszym kraju, zdobyły się na przewodniki, czasem nawet mają ich po kilka — rozmaitej objętości (że przytoczymy choćby Lublin), a półmilionowa już Łódź teraz dopiero, dzięki ruchliwej firmie księgarskiej p. Stanisława Miszewskiego, wydawnictwo takie otrzyma.

Książeczka ma być drukowana w dwóch wydaniach: jedno w języku polskim, drugie — w językach rosyjskim i niemieckim.

Wydawca w ogłoszeniach prospektowych zapewnia, że działy: informacyjny i opisowy będą opracowane przez najlepsze siły pod względem znajomości miasta, że dział adresowy będzie ułożony podług specjalności, ażeby każdy łatwo mógł znaleźć, czego mu trzeba, że wreszcie „Przewodnik” będzie bez zarzutu pod względem czystości druku, doboru ilustracyj, gatunku papieru, trwałości oprawy i dogodnego formatu kieszonkowego, a znajdować się będzie w pokojach hotelowych, cukierniach, mleczarniach, restauracjach; będzie sprzedawany po niskich cenach zarówno w księgarniach, jak i na stacyach dróg żelaznych: fabryczno-łódzkiej, warszawsko-wiedeńskiej i kaliskiej.

W takich warunkach wydawnictwo, to w części anonsowe, będzie istotnie korzystne dla tych poważniejszych firm, które umieszczą w niem swoje adresy.

(x) Ze Stow. nauzojcieli ohrześcijan (Konstan-

## Wydawnictwa Gwiazdkowe.

III.

Powieści historyczne w nakładach M. Arcta. — Grunwald i jego opis. — Koń. — Historia jazdy. — Książeczka chybiona. — Inne książki. — Perła literatry dla młodzieży. — Twoje ziemie... twoje wody!

Przechodzimy obecnie do grupy książek, wydanych na gwiazdkę przez księgarnię M. Arcta. Przeważają tam prace historyczne. Epocę z czasów wojny pod Grunwaldem poświęcono aż trzy książeczki. Na czele wypadła postawił opowiadanie starego powieściopisarza i niestrudzonego twórcy powieści dla młodzieży, Walerego Przyborowskiego: „Grunwald” z 6 rysunkami Bażyńskiego.

Przyborowski podmalowywa tło epoki Jagiellońskiej wybornie, tryska w niej zdrowy polski humor z czasów dawniejszych, szeleszczą zbroje, wieje duch rycerski... Czyta się opowiadanie z pilną uwagą i odczuwa tę staranną robotę, która cechuje prace znanego autora.

L. Glatman’a „Wielka wojna” nosi ten sam charakter uczciwego i gruntownego zbadania źródeł historycznych, który spotykamy w pracach Przyborowskiego.

Autor daje zupełny i wierny obraz powstania, rozkwitu, zaborczej i przewrotnej polityki Zakonu krzyżackiego, oraz jego pogromu pod Grunwaldem i ostatecznego upadku. Na tle ówczesnej epoki, ściśle historycznym, rysują się wyra-

ziście główne postacie: Jadwigi, Jagielly, Witolda i Ulryka v. Jungingen, kreślone z wiernością i umiarkowaniem sumiennego badacza naszej przeszłości. Książkę zdobią liczne portrety i wizerunki miejscowości, będących widownią opowiadanych zdarzeń.

„Witoldowi synowie” — J. Kruka, powieść historyczna, z 4 rysunkami, St. Sawiczewskiego przedstawia tragiczne dzieje małych synków Wielkiego księcia Litewskiego i wrzusza ogromem niedoli tych niewinnych ofiar, pokutujących nie za swoje winy.

Dramatyczne napięcie książki wzrasta z każdym rozdziałem i budzi niegasnące zaciekawienie.

Z pierwszych dni chrześcijaństwa w Polsce, na tle ówczesnych wypadków, nakreśliła p. Wanda Leliwa powieść „Włast”; jest to przeróbka powieści historycznej Kraszewskiego „Lubonie”.

„Jagienska” — A. Zielińskiej, opowiadanie na tle strasznych dziejów, z 4 rysunkami H. Piątkowskiego, wrzusza swą opowieścią. Treść opowiadania bardzo fantastyczna i niezawsze ściśle historyczna, przedstawia nam losy dwunastoletniej córeczki wojewody sandomierskiego Pakosława, zapomnianej w lesie na noclegu przez uciekający przed tatarami dwór królowej Kingi.

Zostawiona zagospodarowuje się w jaskini, a wystraszona napadami wilków, ucieka głębiej w lasy, gdzie spotyka syna starosty Sulistawa, którego odprowadza rodzicom wierny sługa, po długim pobycie u cyganów, o których źródła historyczne z tej epoki nie nie wspominają.

Jagienska i Sulistaw wracają szczęśliwie na dwór królewski i odnajdują swoich rodziców.

Całość przypomina bardzo „Branki w jasyrze” — Deotymy. Opis gwiazdki na dworze królowej Kingi należy do najładniejszych następów w książce.

Wszystko kończy się dobrze, co może stanowić największą zaletę książki.

Wyróżnia się cennymi swymi ilustracyjami, najczęstszymi kopiami arcydzieł malarzy polskich i objętością książki „Koń”, towarzyszy człowieka, współnik pracy, towarzyszy bojów. Napisał ją i zebrał z różnych autorów poglądy na konia Bohdan Dyakowski.

Autor opisuje konia nader zajmująco i wszechstronnie. Większą część swojej pracy poświęca Dyakowski opisowi konia na wojnie. Nie jest to powierzchowny opis. Autor rozpatruje dzieje bitew, kreśli zarazem prawie wszystkie rodzaje jazdy polskiej, wojskowej.

Zapoznajemy się również w książce z różnego rodzaju zaprzęgami, używanymi dawniej i dziś. Poezye najprzedniejszych poetów, przepłatające treść książki, są niemałą jej ozdobą, do również powiedzień należy o reprodukcjach obrazów malarzy polskich, obficie ilustrujących treść.

Dla młodzieży, zwłaszcza lubiącej konie, książka ta będzie pożądanym podarkiem.

„Dzielną dziewczyną” — to jedna z zajmujących powieści cenionej autorki Teresy-Jadwigi (s. p. Papi), również na tle napadów tatarskich. Córnka wziętego do niewoli przez tatarów, właściciela zniszczonej wioski jedzie na Krym, gdzie uwalnia ojca z niewoli. Książka odznacza się zwykłymi zaletami pióra Teresy-Jadwigi.

„Hela”, opowiadanie ze świeżo przeżytych dni Z. Bukowieckiej, na tle wstrząsających wy-



tynowska 5). We czwartek dnia 15 b. m. o godzinie 8 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia odbędzie się pogadanka dyskusyjna p. M. Rudnickiego: „O prawidłowej wymowie i jej znaczeniu w wychowaniu.“

(x) Z Tow. Krajoznawczego. W niedzielę, d. 18 grudnia r. b. o godz. 4 i pół po poł. w lokalu Stowarzyszenia nauczycieli (Konstantynowska 5), odbędzie się szóste zebranie miesięczne, ostatnie w r. b., poświęcone zadaniom naukowym i sprawom administracyjnym bieżącym.

Na zebraniu tem będzie odczytany opis jeziora „Gopla“ i jego okolic, napisany przez p. Aleksandra Janowskiego, ilustrowany przezrociami.

(x) Skutki systemu paszportowego. Wiele już lat mija od czasu, gdy w Rosyi zaczęto myśleć nad zniesieniem paszportów. Trudno jednak przepowiedzieć, jak długo jeszcze trwać będzie to „myślenie.“ Tymczasem gazety rosyjskie twierdzą, że mnóstwo nieodszukanych zлочытców bezpiecznie pędzi życie pod osłoną cudzych paszportów. Przytaczają też wypadek, że zagranicą mieszkający urzędnik emeryt, podczas strejku kolejowego nie mógł się doczekać nowego paszportu, a więc odmówiono mu wypłaty szczyplej emerytury. Z troski i nędzy życie zakończył, jak gdyby z choroby na brak paszportu.

(k) Wrogowie ludzkości. Ministerium spraw wewnętrznych poddało rozpatrzeniu projekt praw, dotyczących fałszerstwa.

Projekt ten porusza wiele punktów bardzo ważnych i żywotnych: zabrania się nie tylko fałszowanie, ale nawet przechowywanie szkodliwych dla zdrowia i zepsutych produktów żywnościowych.

Nasi fałszerze byli dotąd nieposkromieni w swej przedsiębiorczości.

Fałszerstwo stało się rzeczą zwyczajną i prawie niema artykułu, który możnaby nazwać naturalnym. Fałszowanie takich produktów, jak mleko, smietana, masło, twaróg w rzadkich wypadkach potyka się o artykuły prawa karnego.

Według nowych praw, fałszerz podlegnie arestowi od 1 do 3-ich miesięcy więzienia i grzywnie od 50 do 300 rb. Oprócz tego będzie musiał sam płacić za ogłoszenie w czasopiśmie wyroku sądowego.

Przeciwko tym ustawom powstało wiele komitetów giełdowych, twierdząc, że przesadzone

padków roku 1905 i następujących, budzi wielkie zaciekawienie. W czasie tym rozgrywa się losy gromadki dziewcząt z pensji panny Orskaj. Postacie o rysach niezwykle pięknych i szlachetnych.

Bohaterka Hela, sierota, o duszy czystej a mocnej, nie daje się opanować zawrotnym, przemijającym ideom, lecz pozostaje wierna swym zasadom i ideałom, a swą dobrocią, poświęceniem i odczuciem innych, niesie wokoło pomoc, pociesza, skierowuje zblakanych na właściwe tory.

Oto treść opowiadania, ale nie obraz książki, dającej szereg bardzo ładnych scen i głębokich myśli, pobudzającej do miłości kraju. Dla rozumnymiętnionych entuzjastek, dla „dążeń emancypacyjnych“ książka ta bardzo pożyteczna.

Za to z pewnym żalem musimy pomówić o książeczce p. t. „Na zamku hrabiowskim“, spisanej przez M. Bujno.

Nie wiemy, z jakiego autora czerpała treść do tej książeczki p. Bujno, ale albo zaczerpnęła z wzoru złego, albo go źle zrozumiała i spaczyla. Hraba — to postać tak niedorzeczna i głupia, że chyba wprost wzięta z jakiejś operetki. Chociażby nawet przypuścić, że znalazł się jeszcze typ tak ujemny i ograniczony wśród sfer arystokratycznych, to przecież trudno awiarzyć w to, aby się znalazł taki niedorzeczny nauczyciel, który wykonywa niemiędra, niepedagogiczne, ale chyba historyczne, czy lakwizytorskie zlecenia hrabiego, stosując je do sieroty Michasia, przyjętego na dwór po to, aby odbierał plagi za zepsutego i niechającego się uczyć hrabiego Leszka.

Prawda, w końcu powiastki wyjaśnia się, że nauczyciel wszystko to robi albo to dla dobra Michasia, ale sama kara, wymierzana tamż Michasiowi w formie rozkazu leżenia w łóżku do godziny 11, już da należyta ocenę pedagogicznej wartości i nauczyciela i książeczki...

Utwór chorobliwie poczęty i tak samo skończony.

kary, jako środki zapobiegawcze, mogą wpłynąć odstraszająco na handel i przemysł w ogólności.

Swiadczyłoby to bardzo źle o naszych przedsiębiorcach, gdyby rzeczywiście wycofywanie złych produktów z handlu i przemysłu miało spowodować ich upadek. Protest zaś giełd potwierdza ten fakt, że fałszyfikaty są w wielu miejscowościach ostoją handlu.

(x) W sprawie szkół prywatnych. Donoszą z Petersburga, że pp. Harusewicz i hr. Wielopolski byli u ministra oświaty p. Kasso i przedstawili mu trudności, wynikające z żądania władz szkolnych w Królestwie, ażeby w zakładach naukowych prywatnych liczba godzin wykładowych przedmiotów, wykładanych obowiązkowo w języku rosyjskim, była ściśle doprowadzona do liczby godzin obowiązujących w szkołach rządowych.

Obaj postawili zwrócić uwagę ministra, że żądanie to jest zasadniczo sprzeczne z art. 3741 Zbioru Praw, który mówi tylko o zbliżaniu typu szkół prywatnych pod względem planu nauk, o ile to jest możliwe (po wzmoczeniu), a następnie wywołuje trudności praktyczne wobec faktu, że okólnik wspomniany zakomunikowany został szkołom prywatnym dopiero w chwili rozpoczęcia roku szkolnego.

Według otrzymanej wiadomości minister oświadczył, że w stronę zasadniczą sprawy wchodzić nie może, przyznał wszakże, że z powodu późnego rozesłania okólnika, stosowanie jego w całej rozciągłości w bieżącym roku szkolnym byłoby niesłuszne.

(a) Komitet reprezentantów Zgromadzenia kupców m. Łodzi zwołał wczoraj, o godz. 5 po południu, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 87, zebranie.

Przewodniczył podstarszy Zgromadzenia p. St. Silberstein.

Zdali relację delegaci pp. Wilhelm Hordliczka i Paweł Hertz ze swej misji do Piotrkowa. Złożyli oni gubernatorowi memoriał w sprawie wydawania paszportów zagranicznych kupieckich w ciągu roku za okazaniem świadectw kupieckich, a nie wyłącznie w początkach stycznia każdego roku.

Memoriał wykazuje także, iż żądanie zaświadczeń inspektorów podatkowych o uiszczeniu dodatkowego podatku przemysłowego, nie jest oparte na przepisach paszportowych.

Gubernator przyrzekł delegatom dokładnie zbadać tę sprawę i zapewnić, że uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, żeby zadowolnić słuszne żądania.

Do komisji podatku repartycyjnego od prywatnych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych z ramienia Zgromadzenia kupców m. Łodzi na 4 lata następne (1911 do 1915) wybrani zostali: do większych przedsiębiorstw p. Juliusz Lange (na nowo) i jako zastępca p. Emil Eisert (ponownie); do drobnych przedsiębiorstw p. Jan Stoczyński, a jako zastępca p. Robert Resiger.

(a) Katastrofa budowlana. Trzecią już z kolei w ciągu tygodnia notujemy katastrofę budowlaną.

Na placu przy ulicy Piotrkowskiej № 262, w końcu lipca r. b. przystąpiono do budowy wysokości 3 pięter, pałacu p. Roberta Steinerta, według planów braci Bauer z Berlina. Idąc za wskazówkami firmy zagranicznej „Bracia Bauer“, która dostarczyła wszelkich instrukcji, roboty budowlane wykonywała firma łódzka „Wende i Klaus“, a nadzór nad niemi powierzono budowniczem Leonowi Lubotynowiczowi.

Gmach według umowy miał być wykonany w końcu roku bieżącego.

Mury wyciągnięto już prawie pod dach. Dziś o godzinie 7 rano stróż tej nieruchomości usłyszał ogromny trzask, lecz nie zdawał sobie sprawy, co się stało. Dopiero gdy robotnicy zaczęli nadszagać na budowlę, przekonali się że runęły na wysokość dwóch pięter środkowe mury. Środek pałacu przeznaczony na wielką salę łączył się z pomieszczeniem na mniejszy salon i pokój jadalny.

Nad temi pomieszczeniami wewnątrz gmachu ustawiono rusztowanie, na które wciągnęto wczoraj winą dźwigary żelazne (tregery) wagi 20 centnarów każdy, wiązania dachowe i t. d.

Wciągnięte materiały miały być dzisiaj rozsegregowane po różnych miejscach budowli, odpowiednio swemu przeznaczeniu.

Widocznie ściany wewnętrzne, na których

spoczywało belkowanie, były słabe, skoro pod ciężarem złożonych w jednym miejscu materiałów dziś o godzinie 7 rano ustąpiły.

Wraz z runięciem ściany zawaliło się rusztowanie, wyrwijając wiązania sklepienia. Części belki i różnych materiałów budowlanych, spadły aż na parter i do piwnicy.

Dzięki temu, że robotnicy w tej porze roku zaczynają robotę dopiero o godzinie 8 rano nie było wypadku z ludźmi.

Komitya techniczno-budowlana poleciła na razie wstrzymać roboty.

(a) Sprawy taryfowe. Z dniem 1-ym marca 1911 roku zostają wprowadzone drugie uzupełnienie (taryfa № 7529) do 3-iej części taryfy rusko-niemieckiej i rusko-niderlandzkiej komunikacji towarowej, ogłoszonej w №№ 2089 i 2090 Zbioru taryf pod №№ 7442 i 7443.

Pierwsze uzupełnienie znajduje się w Zbiorze № 2135 (taryfa № 7306).

(a) Łódzkie Tow. „Talmud-Tora“ zwołało w ubiegłą sobotę, o godzinie 9-iej wieczorem, w drugim terminie ogólne zebranie roczne, w gmachu przy ulicy Średniej № 46. Na 1,500 rozesłanych zaproszeń, przybyło aż 20 członków. Po zagajeniu zebrania przez prezesa instytucji, na przewodniczącego powołano d-ra Brandego, który zaprosił na sekretarza p. A. Szawajcera.

Sprawozdanie za rok 1909/10 wykazało, że Towarzystwo pozyskało 732 nowych członków, a tem samem powiększyło fundusze, co dało możność otwarcia 3-ich nowych klas w szkole ludowej oraz klasy przygotowawczej w oddziale rzemiosł. Zamiast 80 przyjęto 230 nowych kandydatów. Otwarto również kursa wieczorne fachowe dla rzemieślników.

W roku sprawozdawczym w szkole ludowej uczyło się 503 uczniów (koszt jednego ucznia wynosił rb. 37 kop. 27); w szkole rzemieślniczej na oddziale elektryczno-mechanicznym — 20 (koszt jednego rb. 286 kop. 45); na oddziale tkackim 52-ich (koszt jednego rb. 179 kop. 93); na kursach wieczornych 111 (koszt jednego rb. 22 kop. 52). Ogółem korzystało z nauki 686.

Na utrzymanie 9 oddziałów szkoły ludowej wydano rb. 15,544 kop. 11; na utrzymanie szkoły rzemieślniczej rb. 17,587 kop. 9.

Koszty utrzymania (34,376 obiadów), ubrania i obuwia, kąpiele i lekarstwa i t. p. wynosiły w roku sprawozdawczym rb. 3,202 kop. 18.

Ogólnego przychodu było rb. 42,326 kop. 16, wydatkowane rb. 37,603 kop. 38.

Fundusz żelazny wynosi rb. 27,200. Należność różnych osób i instytucji rb. 4,760 kop. 81.

Ze składek członkowskich wpłynęło rb. 8,309 kop. 85; subsydyum Towarzystwa „Ica“ rb. 8,875, z procentów — rb. 3,416 kop. 62; z ofiar wpłynęło rb. 14,234 kop. 34.

Dzięki ofierze p. Alberta Jarocińskiego urządzono kąpiele dla wychowauców szkoły.

Towarzystwo liczy obecnie 1,328 członków.

Zatwierdzono sprawozdanie oraz budżet na rok 1910/11, przewidujący w dochodach rb. 39,000 i wydatkach rb. 40,000 (czyli niedobór rb. 1,000).

Do zarządu wybrani zostali ponownie pp. L. Margolis, Leopold Maybaum, Izidor Kohn, Juliusz Bielszowski i Michał Lichtenfeld.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Henryk Jahrbum, Zygmunt Kaufman, Aleksander Kernbaum.

(x) Towarzystwo „Wiedza“ urządziło w czwartek 15 grudnia o godzinie pół do 7 wieczorem, w sali jadalni fabryki Geyerów (Piotrkowska 289) odczyt dla dorosłych z obrazami niktującymi p. t. „Tworzenie się większej własności rolnej w Polsce w XVI wieku“, który wygłosił dr. filozofii p. Stanisław Majewski.

Wejście kop. 5 (dla członków „Wiedzy“ bezpłatnie).

(b) Ze Zgromadzenia majstrów mararskich. We wtorek, d. 20-go b. m., w lokalu strzelców (Wodny Rynek) o godzinie 8-iej wieczorem odbędzie się ogólne zebranie członków Zgromadzenia, w celu wybrania starszego i podstarszego majstrów na miejsce ustępujących. Zebranie odbędzie się w drugim terminie i będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków.

(a) Z Tow. cyklistów. W dniu 14 b. m., o godz. 8 wieczorem, w lokalu własnym przy ulicy Nowo-Spacerowej № 49, odbędzie się organizacyjne zebranie Towarzystwa warszawskich cyklistów w Łodzi.



Założycielami Towarzystwa są pp.: Teodor Piuster, Wilhelm Bartelmus i Wacław Sokolewicz.

(x) **Z Tow. opieki nad zwierzętami.** W poniedziałek, 12-go b. m. o godzinie 8 wieczorem, w lokalu Towarzystwa przy ulicy Piotrkowskiej № 85, pod przewodnictwem prezesa p. Foerstera odbyły się narady opiekunów „Związku Majowego”, na których postanowiono:

1) Zaprosić nauczycieli wszystkich szkół żydowskich miejskich na opiekunów „Związku”, a dzieci tych szkół na jego członków.

2) Zapowiedziane przedstawienie w kinematografie z pogadanką dla członków „Związku”, z powodu panującej w mieście szkarlatyny, odłożyć do jej wygaśnięcia, a przynajmniej osłabnięcia.

Następne posiedzenie opiekunów odbędzie się w poniedziałek 16 stycznia r. p.

W końcu przyjęto do wiadomości, że dzieci ze szkoły w Konstantynowie zapisały się na członków „Związku Majowego”, a dzieci szkół miejskich łódzkich, zostając członkami „Związku”, chętnie zajmują się karmieniem ptaków podczas miesięcy zimowych. Jest to objaw bardzo dodatni.

(a) **Sprawy kolejowe.** Wykaz za sierpień 1910 r. wypadków, w których kolej złożyła odpowiedzialność za nieprzyjęcie ładunków na stacjach, jak również za nieterminową dostawę ładunków, został dołączony do Zbioru taryf z dnia 8 listopada r. b. za № 2156.

(a) **Zajęcie między maszynistami.** Wczoraj o godzinie 5 m. 25 po południu maszynista, prowadzący pociąg № 5 kolei elektrycznej miejskiej (na linii pierwszej) Wojciech Pietrasik, powinien był oddać służbę Władysławowi Pietrzykowskiemu. Ponieważ Pietrzykowski spóźnił się, Pietrasik zaczął robić mu wymówki. Powstała kłótnia, Pietrasik nie chciał wypuścić na platformę Pietrzykowskiego, a gdy ten chciał wejść przemocą, uderzył go korbą żelazną w okolicę skroni. Zalany krwią, Pietrzykowski, padł na ziemię. Pociąg wstrzymano.

Rannego Pietrzykowskiego odprowadzono do bramy domu № 50, gdzie lekarz rany opatrzył.

Pietrasik przedstawiony został do uwolnienia ze służby.

(a) **Upadłości.** Tymczasowy syndyk masy upadłości łódzkiej firmy „Józef Zapędowski”, adwokat przysięgły A. Mogilnicki, wzywa wierzycieli wspomnianej masy do zgłoszenia swoich pretensyj w ciągu dni 40-tu.

— Tymczasowy syndyk masy upadłości kupca łódzkiego Majera Silberszatza, adwokat przysięgły Abramowicz, wzywa wierzycieli wspomnianej masy do zgłoszenia swoich pretensyj i złożenia odpowiednich dokumentów.

(a) **Ocieplenie się.** dość niezwykle w połowie grudnia, zachęciło wielu rolników w okolicy Łodzi do podorywania roli pod zasiewy wiosenne i wywożenia nawozu w pole.

Są obawy, czy ciepło o tej porze nie zaszkodzi ozimynom.

(b) **Daremne wydatki.** P. Bulwa, kupiwszy 12 października r. b. dom № 47 przy ulicy Głównej, wymówił rejentalnie wszystkim lokatorom mieszkania od 1 stycznia zawiadomieniem z dnia 15 października, doręczonem w dniu następnym.

Niektórzy lokatorowie, uważając wymówienie mieszkania za nielegalne, odpowiedzieli, iż wyprawdzą się dopiero 1 kwietnia 1911 r.

Nowonabywca domu wniósł skargę do sędziego pokoju VI rewiru, prosząc o wyrok na wyrugowanie lokatorów oraz o wyegzekwowanie komornego.

Lokator J. R. udowodnił w sądzie, że skarga p. Bulwy jest bezzasadna, gdyż zawiadomienie było wręczone po terminie, a należność za mieszkanie jest obowiązany zapłacić dopiero 31 grudnia, opierając się na umowie z b. właścicielką domu, że płaci komorne kwartalnie z dołu — prosił sędziego o przesłuchanie b. właścicielki domu, jako świadka.

B. właścicielka potwierdziła umowę, wskutek czego sędzia pretensję p. Bulwy oddalił.

Godzien pożalowania p. Bulwa: daremnie zwydatkował się na rejenta i stemple!

(b) **Zło się kleiło.** Kontrolerzy akcyzy, robiąc rewizję w dystrybucji Joska Kribusa przy ulicy Brzezińskiej № 7, zauważyli na pudełkach z gilzami do papierosów brudne stare banderole,

które odklejały się nader lekko. Właściciel dystrybucji wyjaśnił, że w takim stanie kupił gilzy od Fatalickiego, właściciela fabryki gilz przy ulicy Aleksandrowskiej.

Kontrolerzy akcyzy udali się do fabryki i tam stwierdzili, że banderole na pudełkach były nadzwyczaj lekko naklejane, co dawało możliwość odejmowania ich bez rozdarcia.

Drugi wydział karzy sądu okręgowego piotrkowskiego skazał Fatalickiego na 20 rb. kary, Kribusa na 10 rb. kary.

(b) **Zemsta.** Robotnicy budowlani trzymają się dawnych zwyczajów: gdy wymurują ściany domu i oprą na nich wiązania dachowe, na szczycie dachu ustawiają swe godła i wieńce. Zwykle do stają wtedy od właściciela napiwek. Właściciel nowowzniesionego domu na rogu ulic Wólczańskiej i Zielonej był nieczuły na umizgi robotników, więc w miejsce emblematów rzemieślniczych i wieńców, zawiesili oni na żerdzi stare spodnie. I to urągawisko nie wpłynęło na kamienicznika. Stara szmata powiewała przez 3 dni nad jego gmachem. Ale czy dopominanie się napiwku przez rzemieślnika licuje z jego godnością?

(a) **Administracyjnie** skazano: 1) Szyję Kujawskiego, lokatora, za to, że nie zawiadomił władzy domu o wyjeździe z jego mieszkania krewniej Frymety Kujawskiej — na 10 rubli lub 3 dni aresztu; 2) właściciela domu przy ul. Cegielnianej № 109 Antoniego Juszkiewicza za niezameldowanie we właściwym czasie o wyjeździe z jego domu lokatora Jaszowskiego na 25 rubli lub 7 dni aresztu; 3) właściciela domu przy ulicy Wodzowskiej № 69, Szmula Wolfa Mandla, za niezameldowanie policji o wyjeździe z jego domu lokatora Krakowskiego na 50 rubli kary lub 2 tygodnie aresztu.

(a) **Za nadużycie** alkoholu i niedbałe wypełnianie swoich obowiązków, usunięto wójta gminy Gospodarz, pow. łódzkiego, z zajmowanego stanowiska.

Obowiązki wójta pełni tymczasowo starszy soltys, włościanin Zimonia.

(a) **Z IV łódzkiego Tow. wzaj. kredytu.** W sprawozdaniu z zebrania organizacyjnego wkradła się omyłka. Powinno być, że najmniejszy rozmiar udziału członka 100 rb. i wobec tego najmniejszy rozmiar kredytu 1000 rb.

(b) **Pożar.** Wczoraj, o godz. 5 po poł., przy ulicy Piotrkowskiej nr. 119, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w stajni, zapaliła się słoma. Ogień z błyskawiczną szybkością objął całą stajnię, z której przy wielkich wysiłkach zdołano wyprowadzić parę koni, należących do doróżkarza Lubka. Przybyły II oddział straży ogniowej ochotniczej w 15 minut ogień ugasił. Oddział I również przybył do ognia, lecz nie brał udziału w akcji ratunkowej.

(a) **Kradzieże.** Wczorajszej nocy złodzieje włamali się od podwórza do sklepu galanteryjnego Schönborna, przy ul. Nawrot nr. 5 i zrabowali towaru na parę tysięcy rubli. Aresztowano 6 osób.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo pięć osób, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do mieszkania, jedną odesłano do Przytułku noclegowego na ul. Cmentarna.

— Na ul. Wólczańskiej nr. 43 Mateusz Zelga, ślusarz, lat 30, przy zakładaniu rur gazowych, zairal się gazem. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

\*

(a) **Z ogrodnictwa.** Z Łęczycy donoszą: Komisja objazdowa łęczycyjskiego związku ogrodników, w skład której weszli pp.: Józef Wolski, Wawrzyniec Kowalski i Władysław Piotrowski, obejrzała podczas lata ubiegłego 10 większych ogrodów w okolicach Piątku, Kutna, Krośniewic, Uniejowa, Poddębic i Ozorkowa.

Członkowie komisji mieli zaniechać zwiedzenia większej liczby ogrodów ze względu na złą drogę i znaczną odległość niektórych miejscowości, tembardziej, że rozporządzali wolnym czasem tylko w niedziele i święta i że objazd podjęli na koszt własny.

Wszystkie ogrody (ozdobne, warzywne i owocowe), jak opiewa sprawozdanie komisji objazdowej, prowadzone są podług nowoczesnych wymagań ogrodnictwa.

Niektóre z ogrodów-parków istnieją już bardzo dawno i imponują kolosami drzew i krzewów, jak np. w Gostkowie, gdzie białodrzewy (populus alba) mają po 7 łokci obwodu. Są to drzewa sadzone przed 150 laty.

Tam też rosną olbrzymie jesiony. Nadto ogród w Gostkowie posiada winnicę oraz kilka tysięcy róż piennych.

Ogrody powyższe obejmują obszaru z górą 100 morgów, z czego około 50 morgów przypada na warzywne i owocowe, a reszta na ogrody ozdobne i parki.

Największy pod względem obszaru jest park w Lesmierzu, obejmuje on 18 morgów.

Przyszłego lata komisja objazdowa zamierza zwiedzić wiele innych, nieodwiedzanych dotąd ogrodów.

(x) **Przetrzymanie półpasków.** Senat wyjaśnił w sprawie jednej z mieszkanek Będzina, że osoby, które przetrzymały półpaski, nie podlegają karom, jeżeli złożą świadectwa konsulatu, iż ważne przyczyny nie pozwoliły im na powrót w terminie z zagranicy.

(x) **Na straż.** Rządowa straż ogniowa w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w sali strażackiej urządza amatorskie przedstawienie. Odegrany będzie obraz dramatyczny w jednym akcie „Chłopi arystokracji”. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa z tańcami. Dochód z przedstawienia przeznaczono na rzecz kasy strażackiej. Bufet na miejscu.

(a) **Pożar w okolicy.** Onegdaj, we wsi Jagodnica Złotna, gminy Rąbień, powiatu łódzkiego, w zabudowaniach włościanina Adama Gomulskiego, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar.

Nim sąsiedzi przybyli na ratunek, pożar objął już dom mieszkalny, oborę, szopę i piwnicę, oraz stodołę w połowie napelnioną zbożem i paszą.

Wkrótce ogień, podsypany wiatrem, przeniósł się na zagrodę włościanina Józefa Augustyniaka. I tu niebawem płomienie objęły: dom mieszkalny, oborę, stodołę i dwie szopy.

W ciągu godziny wszystkie wspomniane budynki pożar zamienił w stopy zgliszcz.

Większość spalonych budynków ubezpieczona była we wzajemnym Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na 1,320 rb.

Ogółem straty wynoszą kilka tysięcy rubli. Samego zboża oraz paszy spaliło się za 600 rb.

Gomulskiemu spaliły się dwa wozy, brony, pługi, sieczkarnia i wiele innych narzędzi rolniczych i gospodarczych nieubezpieczonych.

\*

**Loterya.** Dzisiaj, jako w 4 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 195 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

8000 rb. nr. 12778.

4000 rb. nr. 21457.

2000 rb. nr. 1070, 4326, 9327, 10360, 22549.

1000 rb. nr. 6035, 7951, 8803, 9322, 18677, 21322, 21717, 22267.

400 rb. nr. 2307, 7291, 12403, 15940, 18743, 20003, 20420, 22411, 22570, 23219.

200 rb. nr. 812, 3357, 6819, 10732, 14122, 15164, 15344, 16980, 17219, 18393, 19040.

## SZTUKA.

(x) **Teatr popularny** A. Mielewskiego (Konstantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dzisiaj sztuka Jakóba Gordina p. t. «Szatan».

Jutro we czwartek «Kmicie» — H. Sienkiewicza, który wywołał nadzwyczajne zainteresowanie wśród publiczności i popyt na bilety.

W piątek z powodu przygotowywanej się nowej sztuki p. t. «Fanatycy» — Andrzeja Marka, przedstawienia nie będzie.

W sobotę po południu po cenach najniższych poemat Fr. Schillera «Don Karlos»; wieczorem premiera, którą będzie ostatnią nowością, napisaną specjalnie dla teatru dyrektora Mielewskiego przez słynnego autora p. Andrzeja Marka, a nader sensacyjna i efektowna p. t. «Fanatycy». Jest to rzecz osnuta na tle stosunków aktualnych i nader ciekawa.

## ZABAWY.

(x) **Z T-wa esperantystów.** W nadchodzącą sobotę dnia 17 b. m. T-wo esperantystów urządzi w lokalu własnym przy ulicy Mikołajewskiej № 11 doroczny raut o bardzo urozmaiconym programie, na który złożą się: śpiew solowy amatora barytona p. S. Górskiego i śpiew solowy amaturki-sopranistki p. Sliwerskiej, występ kwartetu smyczkowego pod kierownictwem p. Koźmińskiego, gra na skrzypcach p. S. Lechowskiego, deklamacja i występ chóru mieszanej szkoły śpie-



wi... Maryi Wilkoszewskiej. Koło dramatyczne espedantów odegra dwie jednoaktówki: «Bzy kwitną» — Z. Przybylskiego po esperancku i «Fajbierze» — A. Walewskiego po polsku. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

(x) Z „Harmonii”. W nadchodzącą niedzielę dnia 18 b. m. T-wo muzyczno-dramatyczne „Harmonia” w lokalu własnym przy ul. Przejazd № 84 urządzi «Koncert» ku uczczeniu pamięci zgasłej niedawno poetki ludu polskiego Maryi Konopnickiej. Zarząd T-wa dokłada usilnych i energicznych starań, by uroczysty ten obchód wypadł możliwie jaknajlepiej. Część czystego dochodu z koncertu niedzielnego przeznaczono na korzyść T-wa opieki nad dziećmi (Gniazdo Łódzkie). Szczegółowy program koncertu podamy w dniach najbliższych. Początek o godzinie 6-ej wieczorem.

## Z piśmiennictwa.

(x) Unnaj agordoj... Poezjoj de Wiktor Elski kaj Eska. (Pierwsze akordy... Poezje Wiktora Elskiego i Eski). Znany jako gorliwy esperantysta właściciel księgarni tutejszej p. Stanisław Miszewski wydał znowu książkę esperancką, tym razem już nie przekład, ale oryginalny zbiorek utworów poetyckich pod powyższym tytułem.

„Pierwsze akordy” — to oczywiście pierwsza książkowa próba poetycka autorów, skromnie ukrytych pod pseudonimami, autorów niewątpliwie młodych, jak świadczy treść poezylek. Są to przeważnie utwory liryczne, malujące miłość i smutek. Wyjątek stanowią wierszyki umieszczone na początku, sławiące język Esperanto i zachęcające do pilnej nad nim pracy. To — jakby toast rozpoczynający biesiadę. Drugim, istotnie miłym wyjątkiem, jest wiersz poświęcony miłości kraju.

Rytm poezylek, bardzo urozmałcony, świadczy o wyrobionem poczuciu muzyczności wiersza i o godnej uznania pracy autorów nad artystycznym dźwiękowaniem. Wierszyki łatwo wpadają w ucho i nie nążą, choć wyrazy: serce, serdeczność, bezsercowość są w nich rozsypane hojną dłońią. W małym zbiorze obfitość ich tak rzadka się w oczy, że mimowoli zrodziła pokusę policzenia... zebrała się tego prawie kopa.

Strona zewnętrzna jest bez zarzutu. Druk nietylko wyraźny, ale wykwiśnięty. Korekta staranna.

Z. K.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Staalmitra. Jutro Wolimira.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Ogólna na nr. 63). Dziś „Hrabia Luxenburg”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Czar walca”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Występy operetki polskiej.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Kmicic”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ODCZYT Jutro odczyt Stanisława Majewskiego „Tworzenie się większej własności w dawnej Polsce” (Piotrkowska 289).

ZEBRANIE. Jutro zebranie organizacyjne Tow. cyklistów warszawskich. Początek o godzinie 9 wieczorem.

## Z WARSZAWY.

### \* Rozszerzenie Warszawy.

Na zasadzie nowych przepisów o podatkach miejskich, rząd gubernialny warszawski postanowił od roku 1912 przyłączyć pod względem podatkowym do Warszawy przedmieścia: Mokotów (oprócz trzech domów), Sielce, Targówek, Grochów II, Utratę, Kolo, Powązki, Czarny Dwór, Izabelin, Młociny, Buraków, Ochotę, Wolę (prócz 11 domów), Pulkowo i Czyste oprócz 49 domów).

### \* Przyjęcie w Zamku.

W niedzielę, o godzinie 9 wieczorem, w b. Zamku Królewskim, u generała gubernatora, generał-adjutanta Skallona i jego małżonki, jak donosi „Warsz. Dniwn.”, odbył się wieczór tańcujący, na którym było przeszło 300 osób. Po balu goście podejmowani byli wieczera.

### \* Konkurs muzyczny.

Redakcja dwutygodnika „Łącznik” ogłosiła w № 22, z dnia 30 z. m., konkurs na „Pieśń ko-

lejarzy” do słów K. Laskowskiego, która ma być ułożona na głos pojedynczy, lub na chór czterogłosowy męski „a capella”, bądź też z towarzyszeniem fortepianu. Termin konkursu oznaczono na 1 marca 1911 r.

Pierwsza nagroda wynosi 40 rubli, druga 15 rubli. Szczegóły konkursu i tekst są w pomienionym numerze „Łącznika”. (Redakcja: Jerozolimska 61).

### \* Z warsz. Tow. weterynarskiego.

W dniu 18 grudnia r. b., o godz. 8 po poł., w Muzeum przemysłu i rolnictwa (Krakowskie Przedmieście nr. 66) odbędzie się 8 me miesięczne zebranie członków tego Towarzystwa.

Na porządku dziennym są między innymi referaty: lek. weterynary Jana Zawadzkiego — „Mleko przy zapaleniu wymion u krów jako czynnik chorobotwórczy u ludzi” i lekarza weterynaryi Zygmunta Pręczkowskiego „Działanie preparatu „606” na ustroje zwierzęce”.

## Reforma ruchu pasażerskiego.

Jak wiadomo z kilkakrotnie zamieszczanych wzmianek, ministerium komunikacji przygotowywa obszerny plan przyspieszenia biegu pociągów na wszystkich niemal liniach kolejowych w obrębie państwa.

Garść bliższych szczegółów o wzmiankowanym projekcie zamieszczają dzienniki rosyjskie, wszystkie zaś głosy opierają się przeważnie na informacjach szefa wydziału eksploatacyjnego w ministerium p. A. G. Szolca.

Otóż według rzeczonoego źródła zamierzona reforma jest radykalna i stanowi pierwszy krok do odmiennego, niż dotychczas, unormowania biegu pociągów na kolejach w obrębie państwa wzorem kolei zachodnich. Jest zaś ona rezultatem próby parowozów, dokonanej letnią porą pod kierunkiem wiceministra komunikacji prof. Szczukina, tudzież konferencji przedstawicieli węzłów kolejowych, warszawskiego i moskiewskiego, zwołanych w celu wzajemnego ustosunkowania oddzielnych rozkładów jazdy.

Dotychczas osiągnięte przyspieszenia, pod wpływem wymienionych powyżej czynników, wynoszą od 10 — 30 proc., co jest już znacznym postępem. Konferencja warszawska opracowała plan biegu pociągów pomiędzy Petersburgiem a Warszawą, Wiedniem, Berlinem, wreszcie Odesą i Kijowem. Na tej właśnie konferencji wytknięto kierunek ku Granicy po kolejach skarbowych, osiagając na całym dystansie Petersburg — Wiedeń 7 godzin oszczędności (37 godzin zamiast 44). Znaczej redukcji ulegnie przestrzeń Petersburg — Odesa. Dotychczas na przejazd powyższego dystansu w obie strony potrzeba było 120 godzin (pięć dni i noc), odtąd zaś wystarczy 96 godzin (o całą dobę mniej). Jeden przejazd zajmie mniej niż dwie doby. Komunikację Moskwy z Berlinem przeprowadzono nie — jak dotychczas — przez Warszawę, lecz na Kalisz, koleje zaś niemieckie pośpieszyły przystosować bieg swoich pociągów do nowej marszruty.

Informacje dzienników rosyjskich wspominają o przestrzeni Petersburg — Sewastopol (39 godzin zamiast 48) i Petersburg — Kisłowodzk (52 godziny zamiast 62). Naturalnie wymienione przykłady nie wyczerpują całego zakresu reformy, która jednak — jak widzimy — polega na wprowadzeniu nowej marszruty, niezawsze może dogodnej dla pasażerów.

Według cytowanych źródeł, cały powyższy projekt ma być arcywystępny już w roku przyszłym od chwili wprowadzenia nowego rozkładu pociągów t. j. od dnia 1 maja 1911 roku.

## Z CESARSTWA.

**Policja.** Referent preliminarza budżetowego departamentu kasowości państwowej, Erhardt, zebrał garść interesujących danych o wydatkach osób prywatnych na policję. W roku 1900 osoby prywatne (fabrykanci, przemysłowcy i t. p.) wydatkowali na utrzymanie policji ogółem 37,287 rb. W roku 1905 wydatki te doszły już do sumy 154,866 rb., w 1907 — 766,009 rb., a w r. 1908 1,128,825 rb. Okazuje się przytem, że osoby prywatne płacą corocznie na ten cel znacznie więcej

pieniędzy, niż ministerium istotnie wydaje i że ministerium spraw wewnętrznych utworzyło sobie z tego źródła dochód pokaźny. Referent zaznacza, że niezależnie od tego, sam fakt utrzymania policji z funduszów prywatnych jest objawem nienormalnym, jeszcze większą nienormalnością jest to, że ministerium zdecydowało się zrobić stąd dla siebie stałe źródło dochodów. Tak więc w roku 1908, otrzymawszy od osób prywatnych 1,129,000 rb., wydatkowało ono na ten cel tylko 1,031,000 rb. Mimowoli budzi się wątpliwość, czy tego rodzaju powiększenie policji kosztem osób prywatnych nie jest wynikiem nacisku administracji.

## Z PETERSBURGA.

### Zajścia na kursach Bestużewskich.

We wtorek w uniwersytecie na kursach Bestużewskich odbyło się zebranie młodzieży studenckiej w sprawie Sazonowa.

O godzinie 1 po poł. wprowadzono do uniwersytetu policję. Weszło 300 policjantów z karabinami. Zebranie przerwano. Studentów zmuszono do opuszczenia sali.

Kilku z nich doznało obrażeń, kilku aresztowano.

Policja pozostawała wewnątrz uniwersytetu do godziny 6 wieczorem.

Po zebraniu młodzieży studenckiej na kursach Bestużewskich, oficer policji, sztabs-kapitan Borowkow, obraził mocno jedną z kursistek, która nie pozostała mu dłużną i odpowiedziała czynnie.

### Kursistkę aresztowano.

Jak się okazało, jest ona córką profesora uniwersytetu, Elżbietą Thal.

Po stwierdzeniu osobistości puszczono ją na wolność.

### Samorząd w Królestwie.

Na połączonem posiedzeniu komisji samorządu miast w Królestwie Polskiem i komisji finansowej Dumy rozpoznawano stronę finansową projektu samorządowego.

Kadet Szczepkin i pos. Grabski wnieśli szereg poprawek co do rozszerzenia praw miast w sprawach opodatkowania. Poprawki odrzucono.

Również odrzucono propozycję rządu co do tego, aby pozostałość różnicy obecnych podatków miejskich od nieruchomości w Królestwie Polskiem z pobieranych 10 proc. i obniżonych do rozmiarów podatku mającego się wprowadzić, wnoszona była na kapitał osobny, którym rozporządzałby organ rządowy. Komisja postanowiła, aby pozostałość owa wpływała do rozporządzenia rad miejskich.

### Projekty finlandzkie.

We wtorek rozpoznawano w komisji pierwszy projekt finlandzki co do zrównania w prawach rosyjan z finlandczykami.

Oponowali przeciwko projektowi Dymsha, socjalni demokraci i kadeci.

Większością głosów zdecydowano przystąpić do czytania projektu, według artykułów.

W dalszych rozprawach zastanawiano się nad kwestją żydowską w Finlandyi. Projekt proponuje utrzymać stan obecny, którym żydzi są w prawach obywatelskich ograniczeni. Większością 10 przeciwko 9 ograniczenia pozostawiono. Kadeci od głosowania wstrzymali się.

Zaprojektowane ograniczenie cyganów jednomyślnie odrzucono.

## Ostatnia poczta.

— Awiator Wasiliew przeleciał na aeroplanie systemu „Bleriot” z Elizawetpola do Tyflisu. Droga wynosząca 204 kil. przebył awiator ten w ciągu 2-eh godzin, pomimo czterostopniowego mrozu, zwyciężając rekord europejski.

Następny wyjątkowo trudny wlot z Tyflisu do Władykaukazu ma zamiar Wasiliew rozpocząć wkrótce.

— W Słucku, w sądzie okręgowym rozpatrywano sprawę grabieży mieszczkańskiej zagrody, w połączeniu z zabójstwem stróża. Z pośród 18 oskarżonych, stawiono przed sądem dwie osoby,



z których jedną skazano na 8 lat ciężkich robót, drugą uniewinniono. Reszta biorących udział uciekła.

— W obecności prezydenta Fallieresa odbył się w Paryżu w gronie adwokatów bankiet z powodu stułetniej rocznicy powstania korporacji francuskich adwokatów.

Byli obecni Briand i inni ministrowie. Minister sprawiedliwości wypowiedział w toście swym, że prawa francuskie dążą do racjonalnego i na sprawiedliwości opartego ugruntowania pokoju międzynarodowego. Prezydent Francji serdecznie powitał obecnych na bankiecie gości obcokrajowców, mówiąc, że Francja z radością patrzy na zbliżenie się i przyjacielskie stosunki obcych narodów. Przemowę prezydenta przyjęto z entuzjazmem.

— W Berlinie w izbie deputowanych odbyło się uroczyste posiedzenie niemieckiego ziemianckiego stowarzyszenia z powodu dwudziestoltniego istnienia. Obecni byli: cesarz, kanclerz i inni dostojnicy.

Cesarz w mowie swej wykazał zasługi stowarzyszenia, któremi przyczyniło się ono do ogólnego rozwoju gospodarstwa wiejskiego w Niemczech. Otrzymało wiele depeesz gratulacyjnych, między innymi z Rosji.

— W parlamencie Rzeszy sekretarz ministerium spraw wewnętrznych, omawiając kwestię o Agadyrze, orzekł, że o otwarciu portu mowy być nie może. Niemcy skorzystały z wypadku dla utwierdzenia swego punktu zapatrywania wspólnego z Francją, a dotyczącego otwarcia portów w Marokko, co może być urzeczywistnione tylko przez sultana marokańskiego za zgodą innych monarchów, którzy brali udział w podpisaniu aktu w Algezas.

— Dowiadujemy się ze źródeł urzędowych, że do tej pory zdarzyły się na Maderze 422 wypadki zasilnigie na cholere. Z tych 136 wypadków śmiertelnych.

— Przy pożarze hotelu w Akwizgranie, jaki wybuchł dziś rano, znalazło śmierć w płomieniach dwóch kelnerów, a wiele osób odniosło ciężkie uszkodzenia. W zakładzie kąpielowym wód siarczanych 5 leczących się doznało ciężkich oparzeń, tak, że ich życiu grozi poważne niebezpieczeństwo. Kilka osób odniosło również poważne rany, usiłując ratować się przez okna wyższych pięter.

— „Czerwona liga“ robotnicza we Francji grozi ogólnem bezrobociem we wszystkich gałęziach przemysłu, w razie gdyby wykonano wyrok śmierci na przywódcę strajku, nazwiskiem Durand, skazanym przez sąd w Ronen.

— Z Londynu donoszą: Do wczorajszego wieczora wynik wyborów przedstawia się jak następuje: 228 unionistów, 187 liberałów, 57 irlandczyków, 35 robotników, 6 O'Brienistów. Wybrano dotychczas 467 posłów.

— Pod Szczecinem wykoleił się pociąg, skutkiem czego zabita została jedna osoba, 15 ciężko rannych.

— W Kole polskiem w Wiedniu panuje względem Bienentha, jako przyszłego prezesa gabinetu, usposobienie przyjazne, w każdym razie nie odczuwa się wcale rozgoryczenia. Natomiast przeciw Bilińskiemu i Dulębie Koło usposobione jest wrogo, przypisując im całą winę obecnego przesilenia.

Jak się zdaje, Koło polskie głosować będzie tylko za 3-miesięcznem prowizoryum budżetowem.

— W całej Portugalii ujawniono agitację monarchiczną, którą kieruje ks. Braganza. Hasłem jest utworzenie nowej monarchii o kierunku liberalnym.

Rząd republikański, zaniepokojony tą agitacją, zarządził liczne aresztowania.

— W Syrii i Arabii wzmagają się na nowo niepokoje z charakterem przeciw rządowym. Liczbę zbrojnych beduinów podają na kilkanaście tysięcy. Kilka batalionów wojsk rządowych, odosobnionych w głębi kraju, znajduje się w rozpaczliwym położeniu odcięcia i zmasakrowania przez sfanatyzowanych beduinów.

Rozchodzi się niesprawdzona pogłoska, że z oddziałami powstańczymi łączą się europejczycy, w Syrii zamieszkałi.

Do numeru dzisiejszego „Rozwoju“ dołącza się prospekt „Tygodnika Ilustrowanego“ (drukowany na pocztówkach).

# TELEGRAMY.

**Petersburg, 13 grudnia. (P.)** Komisyja wniosków prawodawczych przyjęła projekt o zrównaniu w prawach poddanych rosyjskich z obywatelami fińskimi. Przedstawiciele opozycji głosowali przeciwko przejściu do czytania projektu, a po przyjęciu, opuścili posiedzenie.

W sprawie co do pozostawienia w Finlandyi ograniczeń dla żydów 9-ciu nacjonalistów bronilo punktu widzenia, że żydzi, jako poddani rosyjscy, są na terytoryum Finlandyi obywatelami rosyjskimi i powinni korzystać ze wszelkich praw tych ostatnich.

Termin wprowadzenia w życie nowego prawa oznaczono na dzień 14 maja 1911 r.

**Petersburg, 13 grudnia. (P.)** Prezydum Dumy oraz przedstawiciele komisji i frakcji wprowadziło na najbliższy porządek dzienny projekty budownictwa, programu finansowego powszechnego nauczania, normalnego odpoczynku pracujących w instytucjach handlowych, sposobów walki z pijaństwem i zmiany praw budżetowych z 8/3—jak również interpelacje o uszkodzeniu pancernika „Sława“ i ekspedycjach karnych do kraju Nadbaltyckiego.

**Tyflis, 13 grudnia. (P.)** Okręgowy sąd wojenny skazał dwóch włóścian powiatu ozurgeckiego na powieszenie za napad rozbójniczy w roku 1905 na naczelnika pow. ozurgeckiego.

**Berlin, 13 grudnia. (P.)** Poseł brazylijski otrzymał depeeszę, według której rokosz wszczęło nie kilka okrętów wojennych, lecz część dowództwa krażownika „Rio Grande de Sul“. Na wyspie Cobros zburzono ogniem działowym wszystkie budynki. W mieście uszkodzono gmachy publiczne i prywatne. Zabito i raniono mieszkańców około 100, rokoszian 300. Wojska rządowe straciły 100 ludzi.

**Rzym, 13 grudnia. (P.)** Powódź w północnych Włoszech trwa. Poziom Lago Maggiore podniósł się o 20 centymetrów. Wios Laweno zalana. Koło Savony i Liguryi strumienie górskie podmyły szyny kolejowe; wiele domów pod wodą. Straty znaczne. W prowincyi Wenecyi rzeki górskie wylały.

**Madryt, 13 grudnia. (P.)** W różnych okolicach państwa trwają powodzie.

**Urmia, 13 grudnia. (P.)** Kajmakan sułduski, zaprosiwszy wodzów wszystkich plemion sudzkich prowincyi Sondzbumlackiej, próbował zorganizować związek wszystkich plemion pod protektorem Turcji, ale to mu się nie udało z powodu wycofania się znanego stronnika Turków Bajazydagi.

Oddział turecki w okręgu Akzelskim składa się z 600 oskarów, 100 suwarów przy dwóch armatach i dwóch kartaczownicach. Oddział boranduski również wzmocniono. Do Sondzbumlaku posłano 40-tu oskarów dla ochrony konsula tureckiego.

## Z ostatniej chwili.

**Berlin, 14 grudnia (WI.)** Wczoraj odbyły się posiedzenia rady związkowej Rzeszy w sprawie ostatecznego uchwalenia konstytucyi dla Alzacyi i Lotaryngii.

Ponieważ wylonili się poważne różnice zdań pomiędzy przedstawicielami państw południowych a Prusami, przeto decyzję odroczone.

**Budapeszt, 14 grudnia (WI.)** Wczoraj wieczorem zmarły tutaj dwie osoby wśród podejrzanych objawów. Badania wykazały cholere azjatycką.

**Magdeburg, 14 grudnia (WI.)** Wczoraj zanotowały aparaty seismograficzne nowe silne trzęsienia ziemi w odległości 6,900 kilometrów.

**Londyn, 14 grudnia. (WI.)** Redakcyja „Daily Chronicle“ została skazana na zapłacenie 100,000 marek odszkodowania kandydatowi konserwatywnemu Simonsowi za twierdzenie, że Simons głosował w poprzednim parlamencie przeciw popieraniu ubogich dzieci. Pomimo przeprowadzenia dowodów prawdy sędzia wydał taki wyrok, uważając, że w walce wyborczej nie powinno się chwytac podobnych środków.

**Ateny, 14 grudnia. (WI.)** Z wybranych 364 posłów do nowego zgromadzenia narodowego jest 260 pewnych zwolenników Venizelosa; wobec tego, że Venizelos ma zapewnioną większość dla przeprowadzenia swej pokojowej polityki, w kołach dobrze poinformowanych zapewniają, że w obecnej chwili nie będzie przedłożona zgromadzeniu reforma wyborcza.

**Hamburg, 14 grudnia. (WI.)** Dotychczasowe badania margaryny nie dały pozytywnych danych co do przyczyn licznych zachorowań w Niemczech. Wykryto tylko istnienie oleju palmowego, którego bliższe własności zostaną dopiero zbadaue.

**Monachium, 14 grudnia. (WI.)** W dwóch kopalniach węgla, należących do rządu bawarskiego, wybuchł strajk. Zachodzi obawa rozszerzenia się strajku w najbliższych dniach na inne kopalnie.

**Berlin, 14 grudnia. (WI.)** Cała dzielnica zachodnia Berlina została zaslarmowana wykrytem wczoraj morderstwem bogatej rentierki Hofmanowej, którą znaleziono nieżywą w łóżku w kałuży krwi. Jak się okazuje, morderstwo dokonane było przed tygodniem. Sprawca morderstwa dotychczas nie został wykryty.

## Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 3-im dniu ciągnięcia 4 klasy 195-iej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w d. 13 grudnia) wylosowano następujące wygrane:

Rb. 40,000	№ 20004.
Rb. 4,000	№ 2723.
Rb. 2,000	№ 3080 5682 12783.
Rb. 1,000	№ 18549 23883.
Rb. 400	№ 2283 6770 9511 12913 15378 22164.
Rb. 200	№ 1009 4427 6987 7493 10117 10203 11539 14592 17835 17993 18699 19611.
Rb. 100	№ 2053 3386 5966 6275 6291 6399 7853 7926 9195 9616 9619 9980 10998 11049 11301 12562 13768 15952 17441 17485 18831 19369 20067 20435 20612 20624 20921 20968 21221 21984.
Rb. 50	№ 18 19 39 44 94 185 242 95 327 64 60 94 416 23 58 589 617 46 764 83 829 64 918 36 37 64 1019 25 42 50 101 35 36 42 230 38 41 57 333 37 418 575 79 663 67 77 708 96 845 87 91 919 48 58 75 2011 94 99 148 69 218 43 79 89 99 825 41 416 505 85 99 632 83 98 783 90 859 58 936 66 3066 70 71 82 126 38 92 200 40 67 79 304 38 466 83 84 502 27 29 612 719 51 80 804 19 34 43 64 75 99 909 13 44 4045 66 90 178 87 234 306 423 26 31 62 626 78 600 16 50 65 79 86 93 94 709 31 93 635 42 36 906 12 61 5061 90 124 93 48 91 372 89 94 441 85 595 629 716 31 802 5 17 902 6080 123 84 35 224 81 56 79 300 408 514 38 57 607 9 13 31 708 41 52 68 844 61 65 93 98 944 64 81 7053 90 92 178 228 40 42 319 75 452 524 624 708 14 25 30 51 800 19 919 31 81 3013 35 146 221 24 32 53 73 447 52 90 641 80 700 8 41 86 820 91 905 15 52 72 9004 16 95 165 76 77 226 35 326 77 477 520 32 73 85 600 11 710 31 329 10004 5 86 104 13 22 23 24 37 64 93 234 55 349 50 74 426 70 524 86 92 99 613 50 79 99 764 836 60 67 92 929 11118 47 219 25 89 97 323 29 59 62 69 439 47 521 38 64 714 23 74 87 602 17 22 38 47 93 900 16 30 51 81 12021 80 68 168 69 274 245 52 53 521 29 87 663 71 99 748 71 93 99 809 62 76 95 927 53 13027 50 102 3 66 219 24 60 89 303 5 23 64 411 21 47 553 57 627 58 90 731 60 86 832 37 63 79 919 64 14046 61 96 219 35 42 824 34 42 43 71 79 91 406 93 534 47 51 74 82 616 07 786 806 23 73 923 74 13050 81 116 58 240 77 97 343 88 96 405 52 504 43 88 99 614 26 94 747 48 49 632 925 71 98 16040 62 112 47 50 206 78 306 14 82 494 557 670 32 99 723 27 80 833 44 45 70 92 95 928 60 69 98 17108 208 83 308 26 29 48 54 446 53 70 524 55 92 601 40 35 740 49 51 91 95 833 934 89 13014 21 29 78 124 26 98 99 218 27 41 80 333 95 402 11 27 59 79 521 24 59 98 607 13 706 23 24 69 94 332 82 933 89 47 90 19280 82 881 96 429 55 93 533 45 48 76 666 72 716 27 38 75 82 802 60 907 20009 119 269 80 83 374 438 21 519 28 32 92 724 38 75 81 99 815 17 49 82 85 91 937 21031 41 60 93 104 41 213 77 82 307 11 20 27 52 98 408 74 99 522 43 91 617 21 30 49 83 92 759 83 300 85 94 904 26 32 37 49 71 73 22000 3 38 111 70 261 91 330 46 86 403 65 82 501 643 750 62 832 905 18 26 26 57 77 23007 17 82 85 121 25 54 64 88 207 70 75 85 371 38 52 54 66.



# JÓZEF TYMOWSKI

Starszy kontroler kontroli i d. z. W. W.

opatrzony św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach, zasnął w Boga dnia 13 grudnia 1910 roku w Warszawie, przeżywszy lat 60.

Pozostali w głębokim smutku: żona, synowie, synowa, wnuki, bratowa z dziećmi i rodzina, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego na nabożeństwo żałobne odbyć się mające przy zwłokach w kościele św. Barbary na Koszykach, w dniu 15 b. m. t. j. w czwartek, o godz. pół do 11-ej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tego kościoła o godz. pół do 3-ej po poł. na cmentarz Powązkowski. **Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.** 4592

Zakład pogrzebowy W. SWIEJKOWSKI, Warszawa, Nowy Świat № 42. Tel. 134-19.

## Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października

### Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odejdą z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, r) 8.20, d) 11.25, e) 2.15, f) 8.15, g) 6.10, h) 8.10.  
Przyjadą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.25, n) 4.24, o) 5.25, p) 8.31, q) 11.00.

### Kolej Warszawsko-Kaliska

Odejdą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.20, 5.25, 6.25; do Warszawy: o godzinie 10.52, 12.11, 5.40.  
Przyjadą z Kalisza: o godzinie 10.44, 11.57, 5.25, 9.35; z Warszawy o g. 12.10, 5.9, 6.18.

### Kolej obwodowa.

Odejdzie ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi 6.53. Odejdzie ze st. Łódź-kaliska do Kozuszek 10.51, przychodzi z Kozuszek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: c), f), h), i), k), m) o) r) za trzymają się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), bezpośredniej komunikacji Warszawa—Łódź.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k), n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), i), j), k), m), o), sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze stacji Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), i), m), o), r) łączą się w Kozuszkach z pociągami kolei nadwieleśkiej do Skarżyska i ze Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Kozuszkami a Tomaszowem.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
13/XII 1 pp.	742.9	+ 7.6	98	Pd 1	Z dnia 13/XII Temperatura max. +7.6° C. min. +2.0° C. Opadu 0.1
13/XII 9 w.	743.0	+ 2.8	96	Pd W 1	
14/XII 7 r.	743.8	+ 2.2	98	W 2	

Prosimy osoby interesowane, które zamieszczają w „Rozwoju“ ogłoszenia, aby raczyły zamawiać większe ogłoszenia o dzień wcześniej w wyjątkowych zaś razach przed godziną 10-tą, drobne ogłoszenia do godziny 10 rano, gdyż ze względów technicznych nie możemy później zamawianych ogłoszeń pomieścić w bieżącym numerze i będziemy je zostawiali do dnia następnego. Wyjątek tylko czynimy dla nekrologów, które przyjmujemy do godziny 12-ej, a w nadzwyczajnych wypadkach i później.

Administracja „ROZWOJU“.

**Kotły** czyści i reperuje solidnie fabryka kotłów, Kociępnicy, Suwalska 24. 3037d

## Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz“ wydanie ozdobne z ilustracjami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju“ tylko 1.25 kop.

2) Feliks Koneczny — „Dzieje Polski“ 2 tomy, z 80-ma rysunkami i dużą mapą Polski; cena w oprawie rb. 2.00, broszurowane 1.50 kop. dla prenumeratorów — w oprawie 1.30 kop. broszurowane rb. 1.00.

3) „Wilanów“ — opis pamiątek po królu Sobieskim; cena w oprawie 75 kop.

## Dla starszych:

1) „Kocham i cierpię“ antologia poetów polskich; cena księgarska rb. 1.00, dla prenumeratorów „Rozwoju“ 55 kop.

2) „Do krwawej nocy...“ powieść, osnuta na tle ostatniej rewolucji serbskiej, w 5-u tomach z ilustracjami 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju“ 1.25 kop.

## DR PRECHNER

powrócił.

4502-4-1

## CHOROBY DZIECI.

Zawadzka № 19

Tel. 18-11

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

## LECZNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. **Specjalne laboratorium** zębów sztucznych i złotych koron. **Reparacje i przeróbki** sztucznych zębów napoczekaniu. **Ceny bardzo przystępne.** 2599

## Towarzystwo Przeciwwębracze

prosi o zbieranie odpadków.

Biurowo, Cmentarna 10.

# Racyjonalne odżywianie.

„Nie mało jest takich chorób, które mogą być przezwyłączone wyłącznie przez odżywianie“.

Thomas Sydenham.

1625—1689.

Sydenham, sławny lekarz, którego Anglicy chętnie zowią swym Hippokratesem, był pierwszy, który uznał możliwość wyleczenia chorób za pomocą odpowiedniego odżywiania. Jak słuszne były jego zapatrywania, coraz bardziej stwierdza to dzisiejsza sztuka lekarska. W obecnym czasie dyetetyka stała się nową nauką, pouczającą, jak należy przez racjonalne odżywianie zapobiegać różnym chorobom i uzdrawiać ludzi. I rzeczywiście, poprawa oraz wyzdrowienie w wielu wypadkach zależy wyłącznie od posiadanego zapasu sił i możliwości utrzymania ich. Również odnośnie do organizmu ludzkiego może być zastosowana ta fizyczna zasada, że przy każdym użyciu siły zużywa się materia; powyższe tyczy się właśnie każdego ludzkiego wysiłku, wywołanego przez nerwy lub mięśnie. Organizm wyrównywa to zużycie przez odpowiednie celowe odżywianie. Zdrowy organizm jest w możności wydobywać sam przez się ze zwykłego pożywienia niezbędne dlań

zastępcze pierwiastki; osłabiony i chory organizm potrzebuje natomiast łatwo strawnego środka odżywczego i wzmacniającego, by osiągnąć upragniony cel.

Z pośród wszystkich odżywczych i wzmacniających środków, białko posiada bez żadnej wątpliwości największe znaczenie; dawno wyrażone słowa Liebiga: „białko jest źródłem siły mięśni“, są i dzisiaj w zupełności uznawane jako prawdziwe. Nie tak dawno jeszcze ostrzegał znany profesor dr. von Noorden przed zmniejszeniem odżywiania białkiem, twierdząc, że „prawie wszystkie narody, które w historii świata przez wytrzymałość i energię stały na wysokości, żywiły się przeważnie białkiem“. Pożywienie, zasobne w białko, umożliwia przede wszystkim podniesienie zdolności wykonawczej, a to jest właśnie dla poprawy zdrowia, przy słabym i chorobliwym stanie, najważniejszym zadaniem.

O ile jednak łatwo nabyć dostatecznie czyste inne ważne odżywcze substancje, jak npr. tłuszcze i węglowodany (w maśle, roślinnym oleju, krochmalu, cukrze i t. p.), o tyle trudniej otrzymać do celów odżywiania czyste białko; najważniejsze źródła białka—mięso, jajka i niektóre rośliny, posiadają w sobie szkodliwe dla osłabionego i źle trawiącego organizmu poboczne produkty.

Dzięki badaniom nowoczesnej nauki i zastosowaniu udoskonalonej techniki udało się wydobyć nadzwyczaj czyste białko, zrobić je zdolnym do rozpuszczania się i dodać drugi odżywczy pierwiastek, niezbędny dla podtrzymania i

wzmocnienia systemu nerwowego. Tym preparatem jest Sanatogen Bauera; doświadczenia, jakie lekarze ze wspaniałym tym środkiem otrzymali, potwierdzają w zupełności i dzisiaj zapatrywania Sydenhama. Tysiące osłabionych i chorych udało się, przez odżywianie Sanatogenem uzdrowić. Przeszło 12,000 lekarzy wyraziło piśmiennie swe zadowolenie z rezultatów odżywiania Sanatogenem i, co łatwo sprawdzić, około 50,000 ludzi przyjmuje dziennie ten preparat, który ma obdarzyć ich nową siłą żywotną.

Za pomocą polepszono przez Sanatogen odżywiania, organizm ludzki wzmacnia się szybko i łatwo. Sanatogen jest środkiem wzmacniającym przy różnego rodzaju osłabieniach zarówno u dzieci, jak i u dorosłych, u niedokrwistych, nerwowych, neurastenników, podczas, lub po wycieńczających chorobach, po silnym upływie krwi i po operacjach. W poprawie ogólnego odżywiania i ogólnego stanu zdrowia znajduje się również tajemnica działania Sanatogenu w wielu nerwowych cierpieniach. Przez odżywianie Sanatogenem Bauera, stracona przez nadmierną pracę siła nerwów zostaje wyrównana; nerwy tracą chorobliwą drażliwość i zyskują nową energię.

Obszerniejsze wyjaśnienia znajdują się w ilustrowanej broszurce, którą główny przedstawiciel Zakładów Sanatogenu na Królestwo Polskie, p. S. Karczewski, Warszawa, Nowo-Senatorska № 4, wysyła na żądanie gratis i franco.

4578



145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia). Reperacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU. Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy. Uwaga!! Ceny bardzo niskie!! Uwaga!!

Józef Grzegorzewski

Piotrkowska № 117, Telef. 14-02.

POSIADA NA SKŁADZIE:

WIELKI WYBÓR

fortepianów i pianin

fabryk krajowych i zagranicznych po cenach możliwie niskich.

Sprzedaz za gotówkę i na raty. ... Zamiana, wynajem, REPARACJA i STROJENIE.



POLOWANIE

do wydzierzawienia zaraz. Okolo 100 włók. Zwierzostan świetny. 3 wiorsty od kolei. Wiadomość w Zarządzie majątku Lubiatów. Stacja pocztowa, kolejowa i telegraficzna BABy Drogi Żelaznej W.-W. 4550

KOREKTORKA

znająca dobrze język polski — potrzebna. Oferty proszę składać w adm. „Rozwoju” pod godłem „Korekta”.

ZECER

do drukarni „Rozwoju” potrzebny Przejazd 8.

Drobne ogłoszenia.

A.A.A.A.A. Była nauczycielka i asystentka w Instytucie głuchoniemych w Warszawie udziela lekcyj. Przyjmuje domi place. Cegielniana 4 m. 2. 8154-5-4

AAAAA) Nauczycielka, nauki języka polskiego, freblanki, bony różnej narodowości na godziny i na stałe, gospodynie, buchalterki, kasyerki — poleca biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 92 8151-30-4

A.A. Urzędnik, obeznany gruntownie z wszelkimi czynnościami biurowymi i prowadzeniem ksiąg buchalteryjnych, obejmio jakikolwiek zajęcie, za małym wynagrodzeniem, mając wolny czas, już od godzin 3 po południu. Łaskawe oferty w Administracji „Rozwoju” pod liter. B. Z. W. 6243d

A. Wyłączny odbiorca na nowy artykuł dla gospodarstwa domowego na Łódź potrzebny. Oferty pod H. S. przyjmuje Adm. „Rozwoju”. 8343-1

Chłopiec, lat 15, z małego miasteczka, z elementarnym wykształceniem, był 2 lata w sklepie Słow. spółkowego, chciałby dopieknąć praktyki i poszukuje odpowiedniego miejsca. Łaskawe oferty uprasza składać w Administracji „Rozwoju” pod „Praktykant”. 8310-2-2

Do fryzjera potrzebny uczeń. Krucza 1. 8293-2-2

Do sprzedania pianino i kredens. Ulica Anny № 17 m. 5 8276-3-2

Do sprzedania zaraz piwiarnia w Łęczycy w rynku. Wiadomość w Łodzi Rzgowska 66, razura. 8333-1

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od z. 7-8. 1545

Fabryka piekarska do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Mikołajewska № 35, w sklepie. 8268-3-3

Kawiarńia do sprzedania. Barucki Rynek № 10 8155-2-2

Kawiarńia z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Wiadomość Zachodnia № 29. 8181-7-6

Kawiarńia, egzystująca 20 lat, do sprzedania. Benedykta 18. 8337-3p1

Maldunki przyjmie urzędnik za mieszkanie. Widzewska 88-9 Radomski. 8338-3-1

Mała kłanina z motorem nątowym jest korzystnie do sprzedania. Wiadomość: ulica Słowiańska № 9 miesz. 14. 8342-3cs1

Obiady smaczne i zdrowe po 30 kop. w domu prywatnym. Piotrkowska № 115 m. 6. 4101-1

Oficyna 2 piętrowa 15 mieszkań jest do sprzedania z placem frontowym zdającym na piekarnię. Wiadomość: u gospodarza Nowo-Sikawska № 21, Bałuty. 8262-3-3

P. P. Potrzebny pokój umebliowany w promieniu Zawadzka — Andrzeja, Południowa — Przejazd, Mikołajewska, Piotrkowska i t.d., od 15 grudnia lub 1-go stycznia. Oferty z ceną składać w Administracji „Rozwoju” pod „J. A. H. 10”. 8324-3-2

Panna lub wdowa, inteligentna, z niemiecką konwersacją, otrzyma dobrą posady. Oferty własnoręczne z wymienieniem wyznania składać w „Rozwoju” pod adresem S. S. 8315-2-2

Pokój z utrzymaniem, lub bez. Widzewska 75, 1-sze piętro, oficyna. 8320-3-2

Piekarnię sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość Krucza nr. 20 w sklepie. 8317-3-2

Potrzebna zdolna sklepowa do sklepu rzeźniczego, umiejąca mówić po polsku i niemiecku. Ul. Nawrot 63. 8340-3-1

Pianino nowe, fortepian używany tanio do sprzedania. Widzewska № 106 m. 16. 8335-2p1

Potrzebny chłopiec do introligatorni. Mikołajewska 83. 8324-1

Potrzebne zdolne staniczarki zaraz do pracowni Leonardy Czerniejewskiej, Zawadzka 14. 8347-1

Pokój umebliowany do wynajęcia. Wiadomość u Kolubińskiej, nie u stróża. Andrzeja № 7 m. 32. 8348-1

Poszukuję posady kasyerki, posiadającej kilkaletnią rutynę, — w aptece, składzie aptecznym, w sklepie galanterijnym lub kolonialnym. Oferty pod P. F. w „Rozwoju”. 8319-2-2

Pokój umebliowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość Widzewska nr. 11 m. 5. 8305-4-2

Potrzebni stolarze meblowi. Ul. Franciszkańska 66 8332-2-2

Pokój duży do wynajęcia od 1-go stycznia. Wiadomość: Bazarna 4-8, przy Lutomierskiej. 8309-2-2

Potrzebna pracownica do pralni. Piotrkowska 88 8294-2-2

Pies wyżeł do sprzedania, Mikołajewska 59 m. 51. 8199-3-2

Przybliża się kosa z uwona kozłatkami. Odebrać można ul. Łowicka № 3 8344-2-1

Sklep spożywczy ze skromnym urządzeniem do sprzedania. Cena najniższa. Nowe Rolelece № 20. 8329-1

Sprzedam tanio sklep dystrybucyjno-kolonialny, z powodu choroby. Benedykta 66. 8295-3-2

Sklep do sprzedania, z powodu obciążenia pracą, zaraz lub od Nowego Roku. Składowa 23. 8123-2-2

Sklep kolonialny, bardzo tanio do sprzedania. Brauna ul. 5, 8299-2-2

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny, od nowego Roku. Zawadzka 37 Bałuty. 8291-2-2

Sprzedam urządzenie sklepowe w Zgierz, ul. Długa nr. 81. 8203-4-4

Uczciwa kobieta, poszukuje posady, prania lub innego zajęcia. Łaskawi chlebodawcy zechcą zawiadomić. Ul. Przejazd 39 Jar. kławicz. 8316-3-2

Wózek ręczny, dobry, chce kupić. Oferty Zygierska № 23, Skład Apteczny. 8336-2-1

Za przystępną cenę sprzedam sklep spożywczo-kolonialny z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów. Sosnowa 19. 8265-3-3

2,500 rubli poszukuje na pierwszy numer hipoteki (8%). Oferty „T. P.” — „Rozwój”. 8346-1

Zagubione dokumenty.

Grabowski Michał zgubił paszport, wydany z gminy Rąbień, powiatu łódzkiego. 8328-3-2

Jerzy Frajtek zgubił książeczkę legitymacyjną wydaną magistratem m. Łodzi gm. Brusa 1 kartę od paszportu wydaną z fabryki H. Wulfsona 8375-3-3

Skradzono paszport na imię Michała Goździewicza, wydany z magistratu m. Łodzi. 8312-3-2

Władysław Kasmierk zgubił paszport, wydany z gm. Piaskowice, pow. łęczyckiego. 8307-3-2

Zarebski Bolesław zgubił paszport, wydany z gminy Świecie pow. tureckiego. 8313-3-2

Zaginął paszport na imię Piotra Zychowskiego, wydany z gm. Dobryszce, pow. łowickiego. 8322-3-2

Zaginął kwit od paszportu na imię Józefa Koszół, wydany z fabr. Haeblera. 8297-3-2

Zaginął kwit od paszportu, wydany z fabryki Otto Haeblera, na imię Walentego Pearskiego. 8311-3-2

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

Zaginęła cwiartka 185 loteryi klasycznej król. pol. za № 5055. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Zygierską 51. R. Kędziński 8287-3-3

PEPTONATE de FER ROBIN PEPTONAT ŻELAZA ROBIN'A Prawdziwa sól żelaza, łatwo przyswajalna przygotowana przez H. ROBIN'A ŻELAZO ROBIN'A skutecznie działa przeciw ANEMII, GŁEDNIOWI i wszelkim osłabieniom

NA GWIAZDOKĘ! Dziecinne garniturki, damskie kołnierze, mufki, czapki, kapelusze pluszowe męskie, czapki kortowe na walc. CENY NISKIE. Poleca E. AJFER, ul. Piotrkowska Nr. 9. Obstalunki i reperacje na miejscu w pracowni. 4368 3 3

DOBRE I TANIE WINA wspaniałe gatunki à la Mosel 60 kop., à la Tokay, słodkie 75 kop., polecają sklepy win Ch. B. CERN, ANDRZEJA № 11 róg Spacerowej dom Jezłerskiego; Piotrkowska № 189 róg Karola około Saliwy; Nowo-Zarzewska № 24 róg Kraczej dom własny. Telefon 15-01.



ODEON

W ŚRODĘ i CZWARTEK, dnia 14 i 15 b. m.  
Tylko do godziny 7<sup>1/2</sup>, wiecz.  
Pierwszorządny program  
w 3-ch częściach.  
Serya wspaniałych nowości.

Od godziny 7<sup>1/2</sup>, wiecz., jedynie tylko  
„OTCHŁAN”.  
Sprzedaż biletów dla uczącej się młodzieży i dzieci wstrzymana.

Helenów

Restauracja wydaje codziennie śniadania,  
obiady i kolacje; kuchnia zdrowa i smacz-  
na, usługa szybka.  
Od godziny 6-ej wieczorem stale co-  
dziennie w sali bufetowej

Wszelkie zamówienia na miasto przyjmuje się  
po cenach umiarkowanych.

KONCERT **Adolfa Schuera.**  
Wejście bezpłatne.

SALE na bale i maskarady na cele dobroczynne  
oddaje się bezpłatnie.

GABINETY OGRZEWANE.

4548

**MASŁO** syberyjskie, eksportowe, uznane za najlepsze, poleca Dom Handlowy „Bracia Kieszkowscy”  
Swój własny kantor na Syberyi 3400d Piotrkowska 215.

## TYGODNIK ILUSTROWANY

Każdy prenumerator otrzyma w roku 1911:

1) 52 zeszyty pisma, w każdym 40—50 ilustracji.

Artykuły wstępne: Kroniki B. Prusa. Dział historyczny.  
Poezye. Wędrowiec polski. Na dobre—chwila bieżąca. Mie-  
szaniny literackie. Rozrywki umysłowe (szachy, rebusy, szar-  
ady, zagadki, logogryfy, humor).

2) W dziale POWIEŚĆ i NOWELA nowe powieści:

Bolesława Prusa p. t. **ODRODZENIE** z ilustracjami  
Jana Holewińskiego

Władysława Reymonta **ROK 1794** z ilustracjami  
Stan. Kaczor-Batowskiego.  
Jest to rzecz z czasów Kościuszkowskich, a bohaterem  
jej cały Naród.

Eugenii Żmijewskiej **MŁODZI** Będzie to utwór,  
pod tytułem: osnuty na wyda-  
rzeniach lat ostatnich, a wyświetlający prądy i ideały młodego  
pokolenia, to jest tych, co idą, i tych, co nas zastąpią.

Cykl nowel, odznaczonych na konkursie „Tyg. Ilustrowanego”.

3) Nadzwyczajne premium „Tygodnika Ilustrowanego”  
„Sybir, wizye przeszłości”

Album kartonów KONSTANTEGO GORSKIEGO  
na tle życia wygnańców syberyjskich.

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI”, zawierać będzie kar-  
tony: Spotkanie, List, Pan Tadeusz w kopalniach,  
Uleczka i piękna alegoryczną rycinę tytułową. Nadzwy-  
yczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierw-  
szych dniach stycznia roku 1911.

4) Miesięcznik ilustrowany, poświęcony najwybit-  
niejszym powieściom i romansom polskim i obcym:

## Ciekawe Powieści

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto ilustrowany.

Ciekawe powieści pragną uprzystępnić szerokiemu  
ogółowi zapoznanie się z najcenniejszymi dziełami beletry-  
styki europejskiej.

Ciekawe Powieści, dając wybór efektownych atwo-  
rów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, o pier-  
wszorządnej wartości literackiej.

Ciekawe Powieści drukować będą w roku 1911:

Alfonsa Daudet'a „Straszny rok”, szereg świetnych,  
pełnych gorącego patriotycznego uczucia opowiadań, związa-  
nych w jedną całość, na tle francusko-pruskiej wojny z roku  
1870—1871 z 20 ilustr.

Henryka Nagla „Tajemnice Nalewek”, rzecz wysoce  
sensacyjną, a pełną aktualnego interesu, pisaną z brawurą  
francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.

Erokmana-Chatriona „Hugo Wilk”, przedziwną opo-  
wieść z życia alzackiego, owianą tęsknym araktem przeszłości  
tehnącą szerszą poezją życia ludu.

Deotymy: przesliczną stylową opowieść z życia patrycyata  
gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienka z okienka”.

Karola Dickensa; „Gracz czyli zegar ścienny, albo  
Magazyn starożytności”, porywające, pełne sentymentu dzieje  
młodej sieroty, wśród najbardziej efektownych obrazów życia.

Włodęgo Skiby: „Wybór pism”, a przedewszystkiem  
„Kwiat Samatry” i „Siedmioletnią wojnę”, niezmiernie cieka-  
wą powieść, pełną dowcipu i humoru.

Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie  
p. t. „Zydowsy”, z dziejów trzech powstań polskich; 1794,  
1831 i 1863.

Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu”, dzieło potężne i  
wstrząsające, z promieni słońca i z mroków nocy stworzone,  
głębokie jak otchłan, wyniosłe, jak sięgające nieba szczyty gór.  
Prenumerata Tygodnika Ilustrowanego wraz z ze-  
szytami albumowymi, z albumem K. Gorskigo „Sy-  
bir” i „Ciekawymi Powieściami” wynosi: w War-  
szawie: rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4, kwart. rb. 2. Z prze-  
syłką pocztową: kwart. 3, półrocznie 6, rocznie 12.

Wydawcy: GEBETHNER i WOLFF.

Redaktor: Dr. JÓZEF WOLFF. 4600

Administracja: Warszawa, Zgoda 12. tel. 414.

## Ogłoszenie.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, niniejszem  
ogłasza konkurencyę na dzierżawę od 1 stycznia 1911 ro-  
ku bufetu na st. Łódź-Karolew.

Życzący mogą składać lub przysyłać pocztą do Zarzą-  
du drogi na st. Łódź-Fabr. nie później jak do 7/20 grudnia  
1910 r. zapieczętowane deklaracje na papierze stemplo-  
wym ceny rb. 1 k. 25 podług wskazanego niżej wzoru  
z dołączeniem kwitu kasy towarowej st. Łódź-Fabr. na zło-  
żoną czasowo kaucyę gotówką w sumie rb. 100. Na koper-  
cie napisać adres: „Do zarządu drogi żelaznej Fabryczno-  
Łódzkiej deklaracja na dzierżawę bufetu na st. Łódź-Ka-  
rolew”.

Zarząd drogi zastrzega sobie wybór kandydatów nie-  
zależnie od wysokości zaoferowanej przez nich sumy dzier-  
żawnej.

Warunki umowy mogą być rozpatrywane w Kancela-  
ryi Dyrekcyi drogi w dni i godzinach zajęć biurowych, t. j.  
od godz. 9 rano do 3 po południu.

## FORMA DEKLARACJI.

Wskutek ogłoszenia Zarządu drogi Fabryczno-Łódzkiej,  
niżej podpisany obowiązuje się wziąć w dzierżawę bufet  
na st. Łódź-Karolew na czas od 1 stycznia 1911 roku do  
1 stycznia 1912 r., za roczną tenutę (napisać sumę literami  
i cyframi) na wiadomych mi warunkach, zaproponowanych  
przez Zarząd drogi.

Kwit z Nr. . . . . z d. . . . . na złożoną  
czasowo kaucyę w sumie rb. . . . . przy niniejszem  
przez Zarząd drogi.

Stałe miejsce mego zamieszkania w NN (wskazać do-  
kładnie adres). Data i podpis własnoręczny (czytelnie imię  
i nazwisko). 4506

93 № Piotrkowska № 93.

## OZDOBY CHOINKOWE

jak również

## PODARKI ŚWIĄTECZNE

jak papeterye, pudełka dla malarzy i książki, przybory  
piśmienne, pocztówki, albumy do poezyi, notesy w opr-  
awie skórzanej, srebrzonej i złoczonej. Ołówki, obsadki,  
piórniki, cyrkle etc. W wielkim wyborze

kartki świąteczne,  
wizytowe i noworoczne

polecają

K. Petersilge i M. Schmolke.

Ceny przystępne.—Sumienna obsługa.

4572—3—1

93 № Piotrkowska № 93.

## BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych  
na godziny nskutecznie rutynowany buchalter  
poważnej instytucji. — Oferty sub „Rutyna”  
przyjmuje administracja „Rozwoju”. 96

## Polowanie

na 7 włókach w polu Rąbień pod  
Łodzią, tramwajem do Aleksan-  
drowa, na stawach kaczk i t. p.  
Wiadomość na miejscu u wła-  
ściciela. 4562—3—1

## 4 magle

2 elektryczne i 2 ręczne nowe,  
z 13 letnią klientelą, z powodu  
choroby są do sprzedania zaraz  
lub od 1 kwietnia 1911 r. Wia-  
domość Nowo-Zarzewska № 13  
m. 15. 4564—3—1

## Kantorzystka

pewnie i błęgle rachująca, z ład-  
nym charakterem pisma, potrzeb-  
na do kantoru fabrycznego. —  
Oferty z dotychczasową działal-  
nością i wysokością pensyi skła-  
dać w Administracji „Rozwoju”  
pod „Kantorzystką”. 4565—3—1

Wydane Rafałowi Zaks przez Za-  
rząd kolei Fabryczno-Łódzkiej

## dwa pokwitowania:

1) z 10 listopada 1902 roku za  
№ 336/2302 na 300 rb. gotówką i  
2) z 29 listopada 1902 roku za  
№ 376 na 600 rb. list. zastawnymi

## zagięły,

a przeto trzeba je uważać za  
nieistniejące. Rafał Zaks.  
4598—1

Na stacye kolejowe  
potrzebni z kaucyą

## sprzedawcy pism.

„Promień”, Piotrkowska № 81.  
4596—1

## Świetny interes.

Jest do sprzedania sklep dystry-  
bucyjno-spożywczy w pierwszo-  
rzednym punkcie. Wiadomość:  
Konstantynowska 35 4558 3-1

Ukończyłem paryską szko-  
łę kroju z praktyką.Poszukuje posady kroj-  
czego lub pomocnika.

Laskawe oferty proszę składać  
w adm. „Rozwoju” pod lit. „R. K.”  
4570—3—1

Całą Łódź chodziłem,

Ze aż zbrzydło mi

Chcinki nie kapilem,

W tem w pada na myśl mi:

Że w **Majsterhausie**

Jest wybór wielki,

Ze kto tylko wejdzie

Zobaczy śliczne świerki

I przecudne jodły

Wielkość ich jest różna,

Zobaczenia godne

I zgodzić się można.

Wielki wybór oheinek!

Piotrkowska róg Przejazd w do-  
mu Majstrów tkackich i Mikola-  
jewska № 37 i 52. 4590 3-1



**ŚWIATŁOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET**

**D<sup>23</sup> S. KANTORA**

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.  
**Krótki № 4.**

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — Elektroliza (radikalne usuwanie szpecących włosów). — Masaż vibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego (niemiec płożowa). — Kaustyka (usuwanie brodawek). — Endo- i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne świetne kąpiele i gorące powietrze.  
Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

**Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.  
Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d162

**Dr. Leyberg**

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płonowych i skórnych codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótki 5. 1489r**

**Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych**

Przyjmuje od godziny 8 — 10 w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

**Dr. B. Rejt, ulica Średnia № 5.**

**Dr. med. Aleksander FABIAN**

przyjmuje codziennie do g. 10-9 rano i od 4 — 7 po południu. ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r Choroby nerwowe i wewnętrzne.

**Dr. L. KLACZKIN**

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

**Dr. L. PRYBULSKI**

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—8 po poł. 1420r

**Dr. Edward Mittelstaedt**

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67 przyj. od 8—9 1/2 r. i od 5—6 1/2 pp Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429r

**ZĘBY** sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI**, Piotrkowska 92. 381r

**Dr. Fr. Łukasiewicz**

Stara-Zarzewka № 36, róg Sosnowej. Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

**Doktor Eugenia Kerer-Gerszuni**

CHOROBY KOBIECE. Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3—6 po poł. W niedziele od godz 9 do 12 rano. 4216r

**Dr. I. Lipszyc choroby dzieci.**

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp WSCHODNIA № 45 294

**Dr. med. J. Szwarcwasser**

Piotrkowska 18. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzie lin i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7 1/2 po południu. 4072

**Dr. Feliks Skusiewicz**

Choroby skórne i weneryczne Andrzejka 13. Przyjmuje od 9—10 1/2 rano i od 4—8 po poł. Panie od 4—5 W niedziele i święta od g. 10—1 507-d

**Felczer W. Linka**

Szpitala imienia małżonków Poznańskich 4138 8 mieszka na ulicy Franciszkańskiej № 43.

Przyjmuję nadrabianie pancerzoch. MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56 2-gie piętro.

**Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej**

**Dr. St. LEWKOWICZ powrócił.**

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem vibracyjnym. Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.) Przyjmuje od 9—1 i od 6—7 w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

**Dr. Ładysław Michalski**

akuszerka i choroby wewnętrzne. Mieszka obecnie: PIOTRKOWSKA № 84. Przyjmuje do 10 rano i od 4—6 po południu. 2415r

**Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA**

CHOROBY KOBIECE, SKORNE I WENERYCZNE (u kobiet i dzieci) ul. Wschodnia № 49. Przyjm. od g. 11—1 i od 6 1/2—8. 3547-r

**Dr. Jelnicki**

ul. Andrzejka 7 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęcia: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

**Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej.**

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 kop. Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztyfowe i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych. Gutzmana Elikrir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

**PUDER VENUS**

analizowany i odznaczony na 6-ciu wystawach lekarsko-higienicznych, najwyższymi medalami i polecony dla jako najlepszy puder krajowy w ozdobnym blaszczanem opakowaniu. 2611

**ŻAĆ WSZĘDZIE!!!**

Laboratorium **St. GÓRSKIEGO**, Warszawa, Leszno 12.

Najdelikatniej przystaje do twarzy, przyrządzony według najnowszych wymagań higieny, naczynnych, najwyższymi medalami i polecony dla jako najlepszy puder krajowy w ozdobnym blaszczanem opakowaniu. 2611

**Pań,** CENA próbnych pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. 1.

**Wielcy i mali**



znajdą największy wybór

**Schmechla i Rosnera**

Łódź, Piotrkowska 100.

**Taniej Wyprzedaży Gwiazdkowej!**

- Garnitury marynar. Rb. 12.50
- Palta zimowe Rb. 18.—
- Spodnie Rb. 2.90
- Kamizelki fantazyjne Rb. 2.50
- Garnitury uczniowskie Rb. 5.80

Nadzwyczaj tanio!

- Sukieneczki dla dziewcz. Rb. 1.90
- Garniturki dla chłopcz. Rb. 3.25
- Pluszowe żakiety Rb. 29.—
- Kolnierze skunksowe Rb. 29.—
- Matinki Rb. 1.80
- Bluzki flanelowe Rb. 1.10
- Bluzki jedwabne Rb. 3.90

4574

**CYRK A. DEVIGNE**

w nowo wybudowanym komfortowym budynku przy TARGOWYM RYNKU.

Dzisiaj, dnia 14 grudnia 1910 r.

**Grande Soirée Atractione**

z udziałem całej trupy i nowych debutantów.

Zmiana programu. — 15 NOWYCH ATRAKCYI 15.

- Debiut M-lie KLARA HETCE — ekwilibrystka
- SMARAGDA ze swymi znakomicie tresowanymi kotami
- Debiut pana ERNSTA ze swymi ekscentrycznymi akrobatami małpsami — Ostatnia nowość!
- Debiut THE DARLEYS — znani welocypedyści ekscentrycy. Do wspomnianego programu waidzie balet Polischinelli.
- Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 1/2, wiecz. 4586
- ANONS. Codziennie nowi debutanci. W sobotę i w niedziele, dnia 17-go i 18-go grudnia po dwa przedstawienia.



**NA GWIAZDOKĘ**  
**welny i welwety**  
sprzedaje najtaniej  
**Józef Szczeciński**  
PIOTRKOWSKA № 17,  
FILIA: PIOTRKOWSKA № 33.  
Sprzedawczyni i sprzedawca potrzebni zaraz.  
4538-3-1

Proszę zwrócić uwagę na firmę i № domu.



**„Zwölftee“**  
Radolfia Eberenca.  
Niezawodny środek od  
kaszlu i chrypki.  
Sprzedaż w składach aptecznych  
i aptekach. 3860.107

**Miód lipcowy**

hurtowo i detalicznie dostać można w ciągu całego roku. Ulica Pańska № 63, Oliwa. 4428-3-2

**Zaginęła ćwiartka losu**

do 5-aj klasy 195 loteryi klasy czuj Królestwa Polskiego za nr. 10853 lit. g Ostrzegam przed nabyciem, gdyż zastrzeżenie zrobione. Grzełowski. 8514-3-1

**Dobra okazja!**

Jest do sprzedania zaraz <sup>4516-1</sup>  
**restauracja**  
(zajazd) w gub. płockiej, niedrogo. Informacji udzieli M. Bawarski. Zawadzka nr. 2, sklep.

**Nauczyciel muzyki 4402**

patent Konserwatorium Wares., udziela lekcyj na fortepianie, skrzypkach, teorii, zbiorowo i pojedynczo, a także przyjmuje Stowarzyszenia śpiewacze Ulica Konstantynowska № 23 m. 5 i w Pabianicach ul. Letnia № 27 m. 8.

Potrzebny jest

**Praktykant biurowy**

z 4-klasowym wykształceniem. Zgłaszać się Nowy Rynek № 5 M. Łuba. 4544-3-1

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

**Pracownia haftów**  
i ZNACZENIA BIELIZNY

**D. Mazurkiewiczowej**

z dniem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

**Przejazd 16,**  
m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 16.

ZADAJCIE

„ODOBRIN“,  
tylko M. Lebediewa



Środek dla radykalnego USUNIĘCIA  
w kilku dniach ZESTARZAŁYCH  
odcisków i brodawek.

Sprzedat wyłącza:  
Tow. Akc. L. SPIESS  
Łódź, ul. Piotrkowska № 107,  
telefon № 85. 1637-18

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla cudzoziemców. Metoda ułatwiona. Tam też mogą się zgłaszać osoby, zaniedbane w edukacji. Ulica Długa 83, I piętro. 3430d

**BAŁUCKIE TOWARZYSTWO  
WZAJEMNEGO KREDYTU**

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgierska 64,

załatwia następujące, ustawą przewidziane, operacje bankowe:

- a) dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
- b) udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
- c) skutecznie kupno i sprzedaż papierów publicznych;
- d) inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosyi i zagranicę;
- f) przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płaci od 4% do 6%;
- g) asekuruje 5% rosyjskie pożyczki premiowe od amortyzacji.

Biuro otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp. 1564r40

**Zakład mój Fryzyerski**

PIOTRKOWSKA

na sezon zimowy uzupełniony został przez zdolnych fryzjerów męzkich i damskich, o czym mam zacyt zawiadomić W.W. Panów i Panię.

4350-6

Z poważaniem **Paweł Ździarski.**



**„Nowy Tattersall“**

**M. Konopnicki i Wł. Cybulski**

WARSZAWA

**Trębacka № 11,**

**Posiada na sprzedaż 160 koni**

zaprzęgowych i wierzchowych,  
krajowych i importowanych z zagranicy. 4372

**Jest do wynajęcia**

w dwunastowfórkowym folwarku w odległości dwóch godzin od Łodzi, prawo polowania.

O warunkach dowiedzieć się można u właściciela reagenta Dzierzbickiego w Kaliszu. 4464-3-3

**SPECYALNY MAGAZYN**

**z dziecinną i damską konfekcją**

został zaopatrzony w wielki wybór:

**Ubranki  
Pałtocików  
Sukienek  
Bluzek  
Fariuszków  
Bieliznę**

po cenach niskich lecz stałych.

**Nawrot № 2.**

Z poważaniem

**Thommée.**

4532-6

Wyższa szkoła kroju i szycia

**„JÓZEFINY“**

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczenice nabierają wprawy i gustu. Specjalny oddział artystycznego haftu i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.** Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowemu wysyła się za zaliczeniem pocztowem. 3456r

**Lombard Akcyjny**  
№ 31. Zachodnia № 31.  
Wielki wybór: **kolczyków z brylantami, pierścionków** oraz innej biżuterii. — Można nabyć u taksatorów — po cenach realnych. 4388-3-3

**K. Szefer**  
Niniejszem mam honor podać do wiadomości Szanownej mojej klienteli, iż sklep galanteryjno-  
rekawicznicy zamieniłem na  
**SPECYALNY  
Magazyn Rekawicznicy**  
przytem urządzam  
**zupełną wyprzedaż**  
różnych pozostałych towarów galanteryjnych, jak krawatów, spinak, szelek, portmonetek, portfeli, chustek i t. p.  
3045 Z poważaniem **K. SZEFRER.**  
Piotrkowska № 61.

**Lokal fabryczny**

70 łokci długi i 80 szeroki z siłą parową i elektrycznym oświetleniem — **zaraz do wynajęcia** w całości lub też częściami. Ul. Prywatna (Czastna) 4, przy Średniej. 4370-6-4

**Zadnej filii firma nie posiada.**

Wielki wybór  
**angielskich materiałów**  
po nader niskich cenach polera:

**W. Hurwitz,**  
DZIELNA № 5  
Skład sukna i kortów. 4440-3